



# DZIENNIK URZĘDOWY

## KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO

Kraków, dnia 29 października 1932 r.

### TREŚĆ:

Pozycja:	Str.
146. Przestrzeganie przepisów ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej przez uczącą się młodzież . . . . .	274
147. Protektorat nad uroczystościami . . . . .	274
148. Korespondencja z prowincjonalnymi oddziałami związków i stowarzyszeń . . . . .	276
149. Stosowanie przepisów rachunkowo-kasowych . . . . .	276
150. Taksy i opłaty szkolne w szkołach średnich ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli — wyjaśnienie . . . . .	279
151. Zaopatrywanie się w druki rachunkowe . . . . .	280
152. Prace ministerjalnych instruktorów . . . . .	280
153. Postępowanie lekarzy szkolnych w wypadkach chorób zakaźnych . . . . .	284
154. Propaganda przeciwożyczliwa . . . . .	285
155. Poradnia pedagogiczna za pośrednictwem Polskiego Radja . . . . .	285
156. Zwrot opłaty szkolnej . . . . .	286
157. Postępowanie w sprawach zwrotu nadpłaconego uposażenia . . . . .	287
158. Organizacja ognisk metodycznych w roku szkolnym 1932/33 . . . . .	288
159. Uroczysty obchód 25-lecia zgonu Wyspiańskiego . . . . .	290
160. Delegaci Rad Pedagogicznych — opiekujący się organizacjami harcerskimi . . . . .	291
161. Stan finansowy prywatnych szkół zawodowych . . . . .	292
162. Rejony wizytacyjne w dziale szkół średnich ogólnokształcących . . . . .	293
163. Konkursy . . . . .	295
164. Komunikaty . . . . .	297
165. DZIAŁ NIEURZĘDOWY:	
Zagadnienie samorządu uczniowskiego (Referat wygłoszony w dniu 6 maja 1932 r. na Zjeździe dyrektorów szkół średnich w Krakowie). (Dokończenie) . . . . .	298
166. Ogłoszenia . . . . .	320

146.

Nr. O. 2314/32.

Kraków, dnia 28 września 1932 r.

Do

**Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących,  
zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych w Okręgu  
w sprawie**

**przestrzegania przez uczącą się młodzież przepisów  
ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.**

W ostatnich czasach zachodzą dość często przypadki nieprzestrzegania przez uczącą się młodzież przepisów ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. z r. 1928 nr. 46, poz. 458), a mianowicie:

- 1) art. 24 ustawy, dotyczącego stawiennictwa w terminie do rejestru 18-letnich,
- 2) art. 25 ustawy, dotyczącego zgłaszania się w terminie do spisów poborowych oraz
- 3) zaniedbania przepisów art. 94 ustawy, wprowadzających obowiązek meldowania się i to, począwszy już od 1 września tego roku, w którym mężczyzna kończy 18 lat życia.

Ponieważ niestosowanie się do powyższych przepisów powoduje kary, wyszczególnione w art. 97 ustawy, ze skutkami, wskazanymi w art. 117 (utrata prawa do odroczeń oraz do skróconej służby wojskowej), przeto z uwagi na dobro młodzieży polecam na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 września 1932 r. Nr. I. Org. 2542/17/32, aby Dyrekcje pouczyły ją i stale przypominały jej o konieczności przestrzegania i stosowania się do wyżej wymienionych przepisów.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

147.

Nr. O. 2382/32.

Kraków, dnia 8 października 1932 r.

Do

**Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących,  
zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Po-  
wiatowych i Inspektorów szkolnych w Okręgu  
w sprawie  
protektoratu nad uroczystościami.**

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Ośw. Publicznego z dnia 30 września 1932 r. Nr. I. WF. 5812/32 podaję poniżej

do wiadomości i stosowania zarządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego z dnia 21 września b. r. Nr. 035-2/Społ. w sprawie zwracania się o protektorat nad uroczystościami do osób urzędowych.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

„MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH  
PAŃSTWOWY URZĄD WYCHOWANIA FIZYCZNEGO  
I PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO.

Nr. 035-2/Społ.  
Tel. 9 47-46.

Warszawa, dnia 21. IX. 1932 r.

Coraz częściej zdarzają się wypadki, że najbliższe ogniwa organizacyjne związków i stowarzyszeń p. w. — urządzając jakieś wewnętrzne uroczystości, pozwalają sobie zwracać się do osób najwyżej w hierarchji państwowej bądź społecznie postawionych, z prośbą o objęcie protektoratu nad uroczystościami względnie o przyjęcie godności członka honorowego Komitetu, — a nawet, nie czekając na odpowiedź od proszonych osób, pozwalają sobie drukować na zaproszeniach względnie afiszach nazwiska danych osób, nie mając do tego upoważnienia.

Celem uniknięcia na przyszłość podobnych wypadków — ustalam dla organizacji i związków p. w. następującą zasadę:

O protektorat względnie o członkostwo honorowe Komitetów zwracają się: Zarządy Centralne do władz centralnych względnie równorzędnie stojących osób, — Zarządy okręgowe — do władz II-giej instancji i równorzędnych, — Zarządy powiatowe i oddziałowe — do władz I-szej instancji i równorzędnych.

Wyjątek stanowią uroczystości jubileuszowe względnie uroczystości, urządzane w miejscowościach, z którymi są proszone osoby związane uczuciowo — w tych jednakowoż wypadkach należy przygotowania do uroczystości rozpocząć dość wcześnie, by proszone osoby miały czas się wypowiedzieć.

W każdym razie niedopuszczalnem jest używanie w druku względnie w mowach nazwisk osób proszonych, które albo się nie wypowiedziały albo nie miały czasu na odpowiedź.

DYREKTOR PAŃSTWOWEGO URZĘDU  
WYCH. FIZ. I PRZYSP. WOJSK.

(—) Kiliński — pułk. dypl.

148.

Nr. O. 2364/32.

Kraków, dnia 8 października 1932 r.

Do

**Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych i Inspektorów szkolnych w Okręgu**

w sprawie

**korespondencji z prowincjonalnymi oddziałami związków i stowarzyszeń.**

Zdarzają się przypadki, że prowincjonalne oddziały różnych związków, towarzystw, stowarzyszeń i tp. organizacyj społecznych, zawodowych i innych zwracają się do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego bezpośrednio w sprawach, mających związek z ich działalnością, pomijając Zarząd centralny swej organizacji.

W związku z tem wyjaśniam na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 28 września 1932 r. Nr. I. Org. 2522/12/32, że tego rodzaju podania i pisma nie będą załatwiane przez Ministerstwo W. R. i O. P., lecz przesyłane odręcznie listami do organów naczelných odnośnych organizacji.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

149.

Nr. O. 2417/32.

Kraków, dnia 12 października 1932 r.

Do

**Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli oraz szkół zawodowych w Okręgu**

w sprawie

**stosowania przepisów rachunkowo-kasowych.**

**1. Stosowanie ulg w uiszczaniu opłat szkolnych.**

Mając na uwadze trudności w pobieraniu opłat szkolnych w obecnych warunkach ekonomicznych, upoważniam Dyrekcje na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 5 października 1932 r. Nr. I. R. 9113/32 (okólnik Nr. 145) do pobierania taksy administracyjnej najwyżej w 3-ch ratach w każdym półroczu z tem jed-

nak zastrzeżeniem, że ostatnia rata rzeczonyj taksy zostanie wniesiona przed upływem 3-go miesiąca każdego półrocza szkolnego.

Dyrekcje szkół powinny stosować omawiane ulgi tylko w wyjątkowych wypadkach i zawsze na skutek prośby rodziców względnie opiekunów uczniów.

## **2. Plany finansowo-gospodarcze.**

Przepisy rachunkowo-kasowe, ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P. Nr. 5 z 1932 r., nakładają na dyrekcje szkół obowiązek przedkładania Kuratorjum planów finansowo-gospodarczych w terminie do dnia 5 lipca każdego roku.

Ponieważ omawiane przepisy weszły w życie w dniu 1 września 1932 r., przeto Ministerstwo wyjątkowo w bieżącym roku szkolnym zarządziło zebranie od Dyrekcji szkół planów finansowo-gospodarczych w terminie późniejszym, a mianowicie do dnia 30 października 1932 r.

Otrzymane plany finansowo-gospodarcze, uwzględniające dochody i wydatki szkół w roku szkolnym 1932/33, Kuratorjum podda krytycznej ocenie, poczem sporządzi zestawienia tych planów i te wraz z 1 egzemplarzem planów szkół i swemi uwagami przedłoży w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 listopada 1932 r. Ministerstwu, które ze swej strony podda je krytycznej ocenie, zatwierdzi i zwróci możliwie najrychlej Kuratorjum, celem podania do wiadomości dyrekcji szkół.

## **3. Wykonanie planów finansowo-gospodarczych.**

Jakkolwiek plany finansowo-gospodarcze przewidują kilka grup wydatków i na każdą z nich przewidują odrębne kwoty, to jednak przy układaniu przepisów rachunkowo-kasowych myślą przewodnią Ministerstwa było ustalanie przy pomocy rzeczonych planów maksymalnej granicy ogólnych wydatków szkół, której Dyrekcje pod żadnym pozorem przekroczyć nie powinny.

W związku z tem na podstawie upoważnienia Ministerstwa zezwala Kuratorjum Dyrekcjom szkół na przenoszenie sum z jednej pozycji zatwierdzonego planu finansowego na pokrycie niedoborów innej pozycji tegoż planu finansowo-gospodarczego, co w konsekwencji da możliwość tym Dyrekcjom szkół jak najracjonalniejszego wykorzystania sum, pozostawionych do ich dyspozycji.

Możność przenoszenia sum z jednej pozycji na pokrycie wydatków innej pozycji, nie zwalnia Dyrekcji szkół od obowiązku dokładnego opisanie w sprawozdaniu rocznem (wzór Nr. 4 do przepisów rachunkowo-kaso-

wych) tych wszystkich powodów i okoliczności, które zmusiły je do korzystania z podanych wyżej uprawnień.

#### 4. Rachunki czekowe w P. K. O.

Rachunki czekowe w P. K. O., otwarte na zasadzie przepisów, ogłoszonych w Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 5 poz. 58 z 1932 r., są przeznaczone wyłącznie tylko na obroty sumami taksy administracyjnej.

Lokowanie na tych rachunkach sum, pochodzących z innych tytułów, jak n. p. funduszu obrotowego w szkołach zawodowych, należności za dostarczone przez szkoły wyroby, należności Zakładu Badawczego za wykonanie analiz i t. p. — jest bezwzględnie niedopuszczalne. Sumy te, jako należności o specjalnym charakterze, powinny być przechowywane na dotychczasowych rachunkach bieżących typu „B“ w kasach Urzędów Skarbowych.

Wreszcie Kuratorjum podkreśla, że na rachunki czekowe szkół w P. K. O. nie będą przelewane należności personelu szkolnego z tytułu uposażeń, wynagrodzeń dodatkowych i t. p. należności, które jako sumy, asygnowane z kredytów budżetowych, będą przekazywane przez Kuratorjum zapomocą czeków kasowych Banku Polskiego lub czeków przekazowych P. K. O.

#### 5. Opłaty manipulacyjne w P. K. O.

Obroty na rachunkach w P. K. O. podlegają opłatom manipulacyjnym i prowizyjnym, które w normalnych warunkach P. K. O. pobiera przy każdej wpłacie i wypłacie.

W celu łatwiejszego księgowania rzeczonych opłat P. K. O. w porozumieniu z Ministerstwem W. R. i O. P. zryczałtowało opłaty manipulacyjne w ten sposób, że postanowiło pobierać je dwa razy do roku, t. j. w dn. 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku, i to w wysokości 20 groszy od każdej dokonanej czynności. Nie podlegają opłacie odpisy i dopisy przelewowe, wspomniane w § 4 przepisów rachunkowo-kasowych (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 5 z 1932 r. poz. 58).

Opłaty manipulacyjne, o których mowa wyżej, pobierać będzie P. K. O. od Dyrekcyj gimnazjów państwowych od dnia 1 lutego 1932 r., t. j. od chwili otwarcia tym szkołom rachunków czekowych w P. K. O. na podstawie przepisów, ogłoszonych w Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 10 z 1931 r. poz. 120.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w: r.

150.

Nr. O. 2463/32.

Kraków, dnia 18 października 1932 r.

Do

**Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących i zakładów  
kształcenia nauczycieli w Okręgu  
w sprawie**

**wyjaśnień do zarządzeń o taksach i opłatach szkolnych  
w szkołach średnich ogólnokształcących i zakładach  
kształcenia nauczycieli.**

W związku z wątpliwościami, jakie nasunęły się przy stosowaniu zarządzeń Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 31. VIII. 1931 r. Nr. II. 19619/31 o taksach i opłatach szkolnych w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących i z dnia 31. VIII. 1931 Nr. II. 19620/31 o taksach i opłatach szkolnych w państwowych zakładach kształcenia nauczycieli oraz przy egzaminach nauczycieli szkół powszechnych, przedrukowanych w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum Nr. 8 z 1931 r., Ministerstwo wyjaśniło rozporządzeniem z dnia 11 października 1932 r. Nr. I. R. 3717/32 (okólnik Nr. 149), co następuje:

- 1) dla ustalenia w szkołach średnich ogólnokształcących liczby uczniów, którzy z powodu zupełnego ubóstwa mogą być całkowicie zwolnieni od opłaty taksy administracyjnej, należy przyjmować pod uwagę rzeczywistą ilość uczniów całej szkoły, zmniejszoną o liczbę dzieci funkcyjnarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych, niezależnie od zwolnień tych ostatnich, i od niej obliczać 10%;
- 2) uczniowie, nowowstępujący do szkół średnich ogólnokształcących, mogą być zwolnieni od części lub całości taksy administracyjnej, oznaczonej na zł 220.— rocznie, od różnicy zatem między taksą dla uczniów dawnych i nowowstępujących w kwocie zł 3.— zwolnień udzielać nie należy;
- 3) taksy za egzamin dojrzałości szkoły państwowe i niepaństwowe winny aż do odwołania wpłacać wprost do P. K. O. na konto czekowe Nr. 30.400 Centralnej Księgowości Ministerstwa Skarbu do zarachowania na fundusz specjalny „Taksa administracyjna“, pozostający w dyspozycji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego;
- 4) dla ustalenia liczby uczniów, mogących być zwolnionymi od opłaty taksy administracyjnej w państwowych zakładach kształcenia nauczycieli, należy przyjmować pod uwagę rzeczywistą ilość młodzieży w zakładzie, zmniejszoną o liczbę dzieci funkcyjnarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych, niezależnie od zwolnień tych ostatnich, i od niej obliczać 30%;

- 5) granica zwalniania uczniów od opłaty taksy administracyjnej w państwowych zakładach kształcenia nauczycieli, ustalona w zarządzeniu na 30% ogółu uczniów w zakładzie, dotyczy zwolnień od całości taksy. Jeżeli zaś w danym zakładzie wypadnie udzielać zwolnień i od całości i od połowy taksy, należy przyjąć zasadę, że jednemu uczniowi zwolnionemu od całości, odpowiada dwóch uczniów, zwolnionych od połowy taksy (np. 10% zwolnionych od całości i 40% od połowy taksy i t. p.). W wypadkach udzielania zwolnień tylko od połowy taksy, granica ta przesuwa się na 60% ogólnej liczby młodzieży w zakładzie.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

---

**151.**

Nr. O. 2383/32.

Kraków, dnia 10 października 1932 r.

**Do**

**Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych w Okręgu**

**w sprawie**

**zaopatrywania się w druki.**

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 28 września 1932 r. Nr. I. Org. 3410/11/32 zarządzam, by zapotrzebowania na druki do prowadzenia rachunkowości według przepisów rachunkowo-kasowych były zgłaszane do Kuratorjum.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

---

**152.**

Nr. O. 2430/32.

Kraków, dnia 12 października 1932 r.

**Do**

**Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, Rad Szkolnych Powiatowych i Inspektorów szkolnych w Okręgu**

**w sprawie**

**prac ministerjalnych instruktorów.**

Zawiadamiam, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 5 października 1932 r. Nr. II. S. 8116/32 (okólnik Nr. 144) powierzyło pełnienie obowiązków instruktorów ministerjalnych na rok szkolny 1932/33 w zakresie nauki:



1. języka polskiego p. Drowi Władysławowi Szyszkowskiemu, p. Jadwidze Dańcewiczowej oraz p. Drowi Juljuszowi Saloniemu;
2. filologii klasycznej p. Karolowi Dąbrowskiemu oraz p. Rudolfowi Szerenkowskiemu;
3. jęz. nowożytnych p. Wandzie Dewitzowej oraz p. Halinie Nieniewskiej;
4. historii p. Dr. Halinie Mrozowskiej;
5. geografji p. Gustawowi Wuttkemu oraz p. Michałowi Janiszewskiemu;
6. matematyki p. Bronisławowi Bieleckiemu oraz p. Antoniemu Rusieckiemu;
7. fizyki p. Drowi Bolesławowi Gaweckiemu oraz p. Józefowi Alichniewiczowi;
8. chemji p. Janowi Harabaszewskiemu;
9. przyrodoznawstwa p. Edwardowi Gemborkowi oraz p. Antoniemu Mączakowi;
10. propedeutyki fil. p. Drowi Bolesławowi Gaweckiemu;
11. robót ręcznych i rysunków p. Marji Vogelsang, p. Franciszkowi Buczkowskiemu oraz p. Stanisławowi Gabrjelowi;
12. śpiewu i muzyki p. Julji Borowej oraz p. Karolowi Hławiczce;
13. w zakresie pracy w seminarjach ochroniarskich p. Helenie Czerwińskiej.

W sprawach, związanych z organizacją pracy metodyczno-dydaktycznej w zakresie poszczególnych przedmiotów, udzielać będą PP. Instruktorzki i Instruktorzy informacji w gmachu Ministerstwa (Aleja Szucha 25 II. p., pokój Nr. 21) oraz w pracowniach dydaktycznych przy ulicy Hożej 88 w każdym tygodniu w godzinach, uwidocznionych w załączonej tabeli Nr. 1.

Wszyscy wymienieni instruktorzy mają prawo i obowiązek odwiedzania szkół ogólnokształcących wszelkiego rodzaju, a nadto zakładów kształcenia nauczycieli; w wypadku odwiedzania przez instruktorów szkół powszechnych pożądanem jest, aby im towarzyszył inspektor szkolny dla zaznajomienia się z treścią wskazówek instruktorów.

Wskazaniem jest, by Nauczycielstwo w razie możliwości odwiedzało pracownie dydaktyczne przy Muzeum Oświaty i Wychowania w Warszawie (ul. Hoża 88), gdzie może Ono otrzymać wskazówki praktyczne, dotyczące organizacji pracy oraz metodyki poszczególnych przedmiotów, a nadto zapoznać się z niezbędnymi pomocami naukowymi i urządzeniem odnośnych pracowni szkolnych.

Pracownie dydaktyczne Ministerstwa zorganizowane są w pierwszym rzędzie pod kątem potrzeb nauczycielstwa szkół średnich i zakładów kształcenia nauczycieli, mogą jednak korzystać z nich również nauczyciele szkół

Tabela Nr. 1.

**ROZKŁAD DYŻURÓW**  
**instruktorów ministerjalnych.**

Nazwisko i imię	D y ż u r y		Nazwisko i imię	D y ż u r y		Nazwisko i imię	D y ż u r y	
	w Minist.	w Prac. dydakt.		w Minist.	w Prac. dydakt.		w Minist.	w Prac. dydakt.
Alichniewicz Józef	piątek 13—14	piątek 18—19	Gabrjel Stanisław	sobota 11—12	sobota 13—14	Nieniewska Halina	wtorek 13—14	poniedz. 17 <sup>30</sup> —18 <sup>30</sup>
Bielecki Bronisław	piątek 11—12	piątek 18—19	Dr Gawecki Bolesław	poniedz. 13—14	poniedz. 18—19	Rusiecki Antoni	poniedz. 12—14	poniedz. 17 <sup>30</sup> —18 <sup>30</sup>
Borowa Julja	czwartek 10 <sup>30</sup> —11 <sup>30</sup>	poniedz. 17—18	Gemborek Edward	poniedz. 13—14	poniedz. 17 <sup>30</sup> —18 <sup>30</sup>	Dr Saloni Juljusz	poniedz. 13—14	poniedz. 18—19
Buczkowski Franciszek	poniedz. 10 <sup>30</sup> —11 <sup>30</sup>	poniedz. 18—19	Harabaszewski Jan	poniedz. 14—15	poniedz. 18—19	Szerenkowski Rudolf	czwartek 11—12	piątek 18—19
Czerwińska Helena	Seminar. ochron. Nowy Świat 19.		Hławiczka Karol	sobota 13—14	piątek 18—19	Dr Szyszkowski Władysław	wtorek 14—15	poniedz. 18—19
Dąbrowski Karol	poniedz. 11—12	poniedz. 17 <sup>30</sup> —18 <sup>30</sup>	Janiszewski Michał	poniedz. 11 <sup>30</sup> —12 <sup>30</sup>	poniedz. 17 <sup>30</sup> —18 <sup>30</sup>	Vogelsang Marja	poniedz. 10 <sup>30</sup> —11 <sup>30</sup>	poniedz. 18—19
Dańcewiczowa Jadwiga	poniedz. 13—14	poniedz. 18—19	Mączak Antoni	piątek 12—13	piątek 18—19	Wuttke Gustaw	piątek 11—12	piątek 16 <sup>30</sup> —17 <sup>30</sup>
Dewitzowa Wanda	wtorek 13—14	poniedz. 17 <sup>30</sup> —18 <sup>30</sup>	Dr Mrozowska Halina	sobota 12—13	poniedz. 17 <sup>30</sup> —18 <sup>30</sup>	—	—	—

Tabela Nr. 2.

**WYKAZ DNI i GODZIN,  
w których czynne są Centralne Pracownie Dydaktyczne.**

P r a c o w n i a	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
Języka polskiego	17—18:30	17—18:30	17—18:30	17—18:30	17—18:30	13:30—15
Języków nowożytnych (franc., ang. i niem.)	"	"	"	"	"	"
Filologii klasycznej	"	"	"	"	"	"
Historji	"	"	"	"	"	"
Wychowawcza	"	"	"	"	"	"
Geografji	17:30—19	17:30—19	17:30—19	17:30—19	17:30—19	14—15:30
Biologii	"	"	"	"	"	"
Chemji	"	"	"	"	"	"
Fizyki	"	"	"	"	"	"
Matematyki	"	"	"	"	"	"
Robót ręcznych	"	"	"	"	"	"

powszechnych. Obok pracowni dydaktycznych przystąpiło Ministerstwo do zorganizowania również pracowni w y c h o w a w c z e j, gdzie wychowawca mógłby się zapoznać z całokształtem przejawów życia szkolnego i otrzymać porady w zakresie organizowania pracy wychowawczej, pragnie jednak, żeby pracownia powstała głównie siłami samego nauczycielstwa, które najwięcej może dostarczyć materiału do jej urządzenia. Dlatego zwracam się z wezwaniem do szkół, by do pracowni wychowawczej nadsyłały materiały, odnoszące się do życia szkolnego, w formie sprawozdań, informacji, albumów i pism redagowanych przez młodzież, ilustrujących życie młodzieży w naukowych i społecznych organizacjach szkolnych, działalności Komitetów Rodzicielskich, życie na kolonjach i t. p. Materiały nadsyłać należy bezpośrednio do Muzeum Oświaty i Wychowania w Warszawie, ul. Hoża Nr. 88 z zaznaczeniem na przesyłce: „dla pracowni wychowawczej“.

Pracownie dydaktyczne Ministerstwa oraz pracownia wychowawcza czynne są w dniach i godzinach, uwidocznionych w tabelce Nr. 2. W pracowniach stale dyżurują asystenci oraz raz w tygodniu (patrz tabela Nr. 1) instruktorzy ministerjalni.

W sprawie czynnych obecnie instruktorów okręgowych nastąpi osobne zarządzenie.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

### 153.

Nr. O. 2469/32.

Kraków, dnia 17 października 1932 r.

#### Do

**Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących,  
zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych w Okręgu  
w sprawie  
postępowania lekarzy szkolnych w wypadkach  
chorób zakaźnych.**

W ostatnich dniach zaszedł wypadek, że lekarz szkolny bez porozumienia się z lekarzem powiatowym zamknął bursę, w której zachorowało kilku uczniów na tyfus brzuszny, i wszystkich uczniów, mieszkających w tej bursie, odesłał do domu.

W ten sposób mógł ewent. stworzyć kilkadziesiąt nowych ognisk tyfusu, — przyczyniając się do rozszerzenia epidemji.

Wobec powyższego faktu przypomina się lekarzom szkolnym, że w razie szerzenia się chorób zakaźnych mają ściśle stosować się do okólnika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 11 marca 1932 r. („Przepisy zapobiegawcze“), przedrukowanego w Dzienniku Urzędowym.

dowym Kuratorjum Nr. 4 z 1932 r., poz. 69, oraz że w wypadkach chorób zakaźnych w szkole, czy bursie mają tylko stawiać odpowiednie wnioski do Starostw powiatowych.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

**154.**

Nr. O. 2464/32.

Kraków, dnia 18 października 1932 r.

**Do**

**Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, szkół zawodowych, zakładów kształcenia nauczycieli, Rad Szkolnych Powiatowych oraz Inspektorów szkolnych w Okręgu w sprawie propagandy przeciwgruźliczej.**

Zawiadamiam na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 10 października 1932 r. Nr. I. W. F. 3860/32, że Ministerstwo W. R. i O. P., przychylając się do prośby Zarządu Polskiego Związku Przeciwgruźliczego, który dorocznym zwyczajem w czasie od dnia 1 grudnia r. b. do dnia 10 stycznia 1933 r. urządza t. zw. „dni przeciwgruźlicze“, utrzymało w mocy okólniki z lat ubiegłych w sprawie współdziałania lekarzy szkolnych, ogółu nauczycielstwa i starszej młodzieży szkolnej z miejscowymi Komitetami „Dni Przeciwgruźliczych“ (urządzanie odczytów i pogadanek na temat gruźlicy i jej zwalczania, nabywanie i rozpowszechnianie nalepek przeciwgruźliczych oraz czynne popieranie wszelkich imprez, urządzanych z tej okazji).

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

**155.**

Nr. O. 2503/32.

Kraków, dnia 24 października 1932 r.

**Do**

**Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych i Inspektorów szkolnych w Okręgu w sprawie**

**Poradni pedagogicznej za pośrednictwem Polskiego Radja.**

Kuratorjum organizuje, począwszy od dnia 6 listopada b. r., Poradnię Pedagogiczną dla rodziców i wychowawców za pośrednictwem krakowskiej

rozgłośni Polskiego Radja. Poradnia będzie zorganizowana na wzór innych „skrzynek“ radiowych, t. j. w ten sposób, że na pytania, kierowane pisemnie pod adresem krakowskiej rozgłośni radiowej (ul. Basztowa 9), będą udzielali fachowcy pedagogiczni w ściśle określonych dniach i godzinach, które poda się do wiadomości później, możliwie szczegółowych odpowiedzi.

Program Poradni obejmuje następujące zagadnienia: a) organizacje i metody pracy wychowawczej na terenie szkoły, b) podstawy psychologiczne nowoczesnie pojętej pracy szkolnej i społeczno-oświatowej, c) podstawy socjologiczne pracy szkolnej i społeczno-oświatowej, d) nowe kierunki pedagogiczne i ich zastosowanie, e) właściwie pojęta współpraca domu ze szkołą, f) uspołecznienie dzieci i młodzieży w szkole i poza szkołą, g) dalsze kształcenie się w dziedzinie pedagogiki i nauk pomocniczych, h) dziecko trudne do prowadzenia w szkole i w domu, j) metody i formy pracy społeczno-oświatowej. Kuratorjum będzie podawało nadto w ramach Poradni komunikaty.

Zechcą Rady Szkolne Powiatowe, P. P. Inspektorzy szkolni tudzież Dyrekcje szkół średnich wszelkich kategorii zachęcić gorąco nauczycielstwo i Komitety Rodzicielskie do korzystania z usług Poradni.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

## 156.

Nr. BP. 21595/32.

Kraków, dnia 19 września 1932 r.

### Do

**Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych oraz Inspektorów szkolnych w Okręgu**

**w sprawie**

**zwrotu opłaty szkolnej.**

Zawiadamiam na podstawie rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dn. 31 sierpnia 1932 r. Nr. BP. 12889/32 (okólnik Nr. 127), że p. Prezes Rady Ministrów rozporządzeniem z dnia 22 sierpnia 1932 r. Nr. 4913/5 w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 11 marca o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 389) zarządził w porozumieniu z P. P. Ministrami Skarbu oraz W. R. i O. P., co następuje:

W okólniku Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu z dnia 4 września 1925 r. L. 14604<sup>1)</sup> ustęp 2 punktu 3 otrzymuje brzmienie następujące:

<sup>1)</sup> Przedrukowany w Dz. Urz. Kuratorjum Nr. 10 z 1925 r.

„Za dzieci, uczęszczające do klas podwstępnych, wstępnych i pierwszych prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, na wstępny i pierwszy kurs prywatnych seminarjów nauczycielskich, oraz na prywatne roczne kursy nauczycielskie nie zwraca się opłaty szkolnej, bo klasy te i kursy nie mają odpowiednika w szkolnictwie państwowem“.

Zarządzenie niniejsze obowiązuje od początku roku szkolnego 1932/33.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

157.

Nr. B. P. 26229/32.

Kraków, dnia 10 października 1932 r.

Do

**Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych oraz Inspektorów szkolnych w Okręgu**  
**w sprawie**  
**postępowania w sprawach zwrotu nadpłaconego uposażenia.**

Zawiadamiam, że p. Minister W. R. i O. P. rozporządzeniem z dnia 28 września 1932 r. Nr. BP. 13795/32 (okólnik Nr. 140) zarządził celem ujednostajnienia postępowania w przypadkach ujawnienia nadpłaty uposażenia służbowego podległym funkcjonarjuszom państwowym w rozumieniu ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116 poz. 924), co następuje:

„W razie ujawnienia nadpłaty uposażenia służbowego należy bezzwłocznie dokonać obliczenia nadpłaconej kwoty i — przy uwzględnieniu postanowień art. 47-49 ustawy o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 164 z r. 1922), względnie analogicznych postanowień innych ustaw i rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, gdy funkcjonarjusz, któremu dane kwoty nadpłacono:

a) pozostaje w służbie czynnej — przypisać ustaloną kwotę nadpłaty do zwrotu w odpowiednich ratach miesięcznych z zastosowaniem postanowień okólnika z dnia 15 września 1931 r. Nr. BP. 7469/31, uzupełnionego okólnikiem Nr. 10 z dnia 19 stycznia 1932 r. Nr. BP. 991/32, z bieżącego uposażenia;

b) został w międzyczasie przeniesiony w stan spoczynku — zwrócić się do właściwej Izby Skarbowej o dokonanie potrąceń z uposażenia emerytalnego.

O wydanych zarządzeniach należy powiadomić interesowanego za dowodem doręczenia przy pouczeniu go równocześnie o środkach prawnych.

W wypadku ujawnienia nadpłaty uposażenia funkcjonarjuszowi, który nie pozostaje już w owej chwili w służbie państwowej, należy zwrócić się do niego z żądaniem zwrotu należności Skarbu Państwa, a w razie odmowy dochodzić dłużnej kwoty w drodze procesu cywilnego.

Niezależnie od powyższych zarządzeń w każdym wypadku ujawnienia nadpłaty uposażenia należy poczynić kroki, zmierzające do zabezpieczenia wiarytelności Skarbu Państwa na wypadek, gdyby jej nie można było wyegzekwować od właściwego dłużnika.

W tym celu należy pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej osoby, które przez mylne określenie uposażenia spowodowały nadpłatę, względnie za wymiar uposażenia były odpowiedzialne, a wskutek braku nadzoru naraziły Skarb Państwa na straty. Orzeczenie komisji dyscyplinarnej, stwierdzające winę po stronie tych osób, będzie dla władzy tytułem do dochodzenia na nich pretensji Skarbu Państwa.

Dopiero, gdy wskazane wyżej środki nie doprowadzą do zaspokojenia wiarytelności Skarbu Państwa, właściwa władza będzie ją mogła umorzyć pod warunkami, określonymi w okólniku Ministerstwa z dnia 12 lipca 1930 r. Nr. I. Prez. 4780/30.

Równocześnie tracą moc obowiązującą wszelkie zarządzenia i wyjaśnienia Ministerstwa w przedmiocie objętym niniejszym okólnikiem“.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

---

158.

Nr. II. 7230/32.

Kraków, dnia 23 września 1932 r.

**Do**

**Dyrekcji szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli w Okręgu  
w sprawie  
organizacji ognisk metodycznych w r. szk. 1932-33.**

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 28 września 1931 r. Nr. II. 20545/31, z dnia 1 lipca 1932 r. Nr. II. 4178/32 i z dnia 8 września 1932 r. Nr. II. S. 7538/32 uruchomiło w bieżącym roku szkolnym następujące ogniska metodyczne:

1) *Geografji* w państwowym gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Częstochowie. Kierowniczką p. Jadwigą Jakubowską.



2) *Matematyki* w państwowym gimnazjum IV im. H. Sienkiewicza w Krakowie. Kierownik p. Jan Leśniak.

3) *Rysunków* w państwowym gimnazjum VIII im. A. Witkowskiego w Krakowie. Kierownik p. Tadeusz Waśkowski.

4) *Fizyki* w państwowym gimnazjum VIII im. A. Witkowskiego w Krakowie. Kierownik p. Wincenty Janik.

5) *Robót ręcznych* w państwowym gimnazjum VIII im. A. Witkowskiego w Krakowie. Kierownik p. Michał Sowiński.

Przy tem ognisku uruchomiono także sekcję *robót kobiecych* pod kierownictwem p. Marji Bothe, nauczycielki państwowego seminarjum żeńskiego w Krakowie.

6) *Przyrody* w państwowym gimnazjum IV im. H. Sienkiewicza w Krakowie. Kierownik p. Adam Dziurzyński.

Dla poszczególnych ognisk ustala się rejony, do których wchodzić nauczyciele odpowiednich przedmiotów w gimnazjach i seminarjach nauczycielskich w następujących miejscowościach :

a) Ognisko *geografji*: Będzin, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Jędrzejów, Kielce, Olkusz, Skarżysko, Szczekociny, Sosnowiec, Zawiercie.

b) Ognisko *matematyki*: Będzin, Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa Górnicza, Jordanów, Myślenice, Olkusz, Oświęcim, Rabka, Rakowice, Sosnowiec, Staniątki, Wieliczka.

c) Ognisko *przyrody* i ognisko *fizyki*: Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Kraków, Oświęcim, Rakowice, Staniątki, Wieliczka.

d) Ognisko *rysunków* i ognisko *robót ręcznych*: Bochnia, Chrzanów, Dąbrowa obok Tarnowa, Jordanów, Kęty, Kraków, Myślenice, Nowy Targ, Rakowice, Ropczyce, Staniątki, Wadowice, Wieliczka, Zakopane, Żywiec.

Kuratorjum zachęca jak najgoręcej p. p. nauczycieli i nauczycielki do korzystania z pomocy ognisk w drodze bezpośredniego zetknięcia się i w drodze korespondencji.

W najbliższym czasie poda się do wiadomości terminy lekcji pokazowych w ogniskach, porę przyjęć u kierowników i czas na zwiedzanie urzędzeń ognisk. W programie przewiduje się zjazdy rejonowe nauczycieli, należących do ogniska oraz konferencje grupowe w większych miejscowościach. Z urzędzeń ognisk korzystać mogą wszyscy nauczyciele z Okręgu.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

Nr. II. 8259/32.

Kraków, dnia 10 października 1932 r.

**Do****Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych i Inspektorów szkolnych w Okręgu****w sprawie****uroczystego obchodu 25-lecia zgonu Wyspiańskiego.**

28 listopada b. r. przypada 25 rocznica zgonu Stanisława Wyspiańskiego, genialnego twórcy, wielkiego Piewcy naszego państwowego Wyzwolenia. Rocznica ta nadaje się w sposób zupełnie wyjątkowy do utrwalenia w duszach młodzieży pojęcia i poczucia wartości własnego Państwa jak również kultu wielkich przodujących w tworzeniu wartości kulturalnych duchów naszego Narodu.

Kuratorjum nie wątpi, że wszystkie szkoły na terenie Okręgu bez względu na ich charakter i poziom organizacyjny uczczą tę rocznicę w sposób możliwie najgodniejszy jej wagi i doniosłości, że odniosą się do organizowania obchodu z całym pietyzmem, na jaki zasługuje trud życia wielkiego, że postarają się o wydobycie z uroczystości wszelkich tkwiących w niej wartości wychowawczych, a więc przedewszystkiem postarają się o to, by, o ile idzie o młodzież szkół średnich, powierzyć samej młodzieży wysiłek obmyślenia i wykonanie uroczystości, ograniczając czynną pomoc zespołów nauczycielskich do ram najskromniejszych.

Obchody winny odbyć się w czasie od 25—28 listopada b. r.

W jeden z tych dni mogą Dyrekcje zwolnić młodzież od nauki szkolnej.

Starsza młodzież krakowskich szkół średnich złoży niezależnie od wewnętrznych uroczystości Twórcy Wyzwolenia zbiorowy hołd w dniu 25 listopada. Szczegóły udziału młodzieży w tym hołdzie zostaną podane do wiadomości Dyrekcjom przez Komitet Międzyskolny. Kuratorjum zaznacza jednak, że udział w tej zbiorowej uroczystości nie zwalnia szkół od urządzenia wewnętrznych obchodów dla całej młodzieży każdego krakowskiego zakładu wychowawczego, że największe korzyści wychowawcze będzie można wydobyc z tych właśnie obchodów szkolnych, organizowanych wysiłkiem całej młodzieży.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

---

## 160.

Nr. II. 8261/32.

Kraków, dnia 10 października 1932 r.

## Do

**Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych, Rad Szkolnych Powiatowych oraz Inspektorów szkolnych w Okręgu**

## w sprawie

**delegatów Rad Pedagogicznych, opiekujących się organizacjami harcerskimi na terenie szkół.**

Sprawozdania Okręgowych Wizytatorów Szkół i raporty organizacji harcerskich niejednokrotnie wykazują, że opiekunowie tych organizacji na terenie szkół traktują swe zadanie formalnie, nie czując się często do obowiązku głębszego wniknięcia w życie powierzonych im pieczy organizacji.

Nauczyciel polskiej szkoły, jako pedagog - wychowawca, świadomy swych obowiązków społecznych i obywatelskich, może i powinien (co trzeba z naciskiem podkreślić) odegrać wybitną, a często decydująco dodatnią rolę w życiu grup młodzieży, którą się opiekuje. A współpraca jego z młodzieżą powinna, obok celów, które sobie w danych warunkach określił, a które najbardziej odpowiadają jego nawykowi i dyspozycjom, obok celów o charakterze indywidualnym, posiadać cel szerszy i głębszy, cel, który może stać się wspólnym ogniwem, łączącym wszystkich wychowawców nowej szkoły. Winno nim być dyskretne, umiejętne i taktowne, a przeprowadzone z żelazną konsekwencją kierowanie myśli i czynów młodzieży ku ideałom naszej państwowości w celu wyrobienia obywateli z surowych dzisiaj grup harcerskich. Życie zaś tych grup płynie przeważnie w sposób daleki od ideału organizacji, w sposób często przypadkowy, zależnie od wytworzonego chwilowo splotu skomplikowanych warunków zewnętrznych, które dla młodzieży, niewyrobionej organizacyjnie, stawiają nieprzezwyciężoną często przeszkodę w życiu zbiorowym. W takim wypadku, a wypadki takie są niezmiernie liczne, udział w życiu młodzieży światłego, doświadczonego, społecznie wyrobionego a głęboko młodzież kochającego wychowawcę jest decydujący. Wychowawca taki, opiekun drużyny harcerskiej, zwłaszcza jeśli ma wykształcenie harcerskie, powinien przez częsty, o ile możliwości, udział w życiu polowym młodzieży, przez organizowanie i pogłębianie nieustanne życia świetlicowego młodzieży, wrosnąć w to środowisko ruchliwe i dzielne, stając się czynnikiem koniecznym w tem życiu, a sercem młodzieży bliskim przyjaciелеm. Wychowawca taki, idąc dalej w kierunku zbliżenia się do powierzonej sobie grupy, weźmie od czasu do czasu udział

w przepisanych regulaminem harcerskim programowych wycieczkach, a podczas wakacyj w charakterze opiekuna żyć będzie życiem obozowem harcerzy. Czujna opieka i troska o czystość ideową młodzieży, o wierność sztandarowi, pod którym się radośnie zgromadziła, kontrola obowiązujących prac i gospodarki małym często, dziecinnem dobrem, ale dobrem społecznym, pedantyczna czujność nad gospodarką kas czy inwentarza, troska o podstawy materialne grupy, wszystko to wraz z współpracą z Kołem Przyjaciół harcerzy, dopełni szeregu obowiązków opiekuna-wychowawcy.

W takim zakresie pracując, nauczyciel, opiekujący się drużyną harcerską, nada chwytliwym i płynnym formom życia młodzieży cechę trwałości, konsekwencji i odpowiedzialności, które są najważniejszym czynnikiem wychowawczym wszelkiej grupy społecznej. Wnieście on ponadto do organizacji ducha inicjatywy i stworzy prawdziwą atmosferę wychowawczą, która w dobrze zorganizowanych szkołach winna wspierać i wspomagać pracę Rady Pedagogicznej zakładu.

Tak pojęta, trudna i odpowiedzialna rola nauczyciela-opiekuna organizacji harcerskiej może być zrealizowana tylko wtedy, gdy zostanie spełniony najważniejszy warunek wychowawczego oddziaływania starszych na życie grup młodzieży. Warunkiem tym jest konieczność, by nauczyciel wszedł w wir życia tego zespołu.

Takimi niech będą opiekunowie organizacyj harcerskich, które z początkiem roku szkolnego na nowo na terenie szkoły odżywają. Mając przed oczami takie cele, niech przystąpią wychowawcy do budowania w młodocianych sercach i umysłach swych wychowanków — fundamentów państwowości naszej przez organizowanie życia grup społecznych w polskiej szkole.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki* w. r.

---

161.

Nr. III. 5000/32.

Kraków, dnia 30 września 1932 r.

Do

**Dyrekcji prywatnych szkół zawodowych w Okręgu  
w sprawie  
stanu finansowego szkoły.**

Niektóre szkoły zawodowe znalazły się wskutek nieracjonalnej gospodarki w krytycznym położeniu finansowym, nie mogąc spłacić długów, w jakie popadły z powodu nieuiszczenia na czas swoich zobowiązań, szczególnie należności zakładów ubezpieczeń.

Ponieważ kredyt z wpływów dodatku do państwowego podatku przemysłowego na zasiłki dla szkół zawodowych z każdym rokiem jest mniejszy, nie mogę przyznawać szkołom zasiłków w takiej wysokości, w jakiej żądają szkoły w corocznych preliminarzach budżetowych. Należy więc wprowadzić jak najdalej idące oszczędności, aby nie doprowadzić do likwidacji szkół. Aby nie dopuścić do ich zadłużenia, pragnę mieć szczegółowe informacje o stanie gospodarczym szkoły każdego miesiąca.

Wobec tego polecam Dyrekcjom przedkładać Kuratorjum z końcem każdego miesiąca aż do dalszego zarządzenia krótkie i przejrzyste sprawozdanie finansowe o dochodach i wydatkach w ciągu miesiąca i o zamierzeniach finansowych na następny miesiąc.

Kurator Okręgu Szkolnego: *Dr. E. Nowicki w. r.*

---

162.

**Rejony wizytacyjne w dziale szkół średnich ogólnokształcących.**

1. Bryda Władysław, okręgowy wizytator szkół: Państwowe Pedagogjum w Krakowie; państwowe gimnazjum IX. w Krakowie; państwowe gimnazjum w Zakopanem; prywatne gimnazjum sanatoryjne w Zakopanem.

2. Dr. Chrzanowska Marja, p. o. okr. wizytatora szkół: Biała — ż. im. św. Hildegardy; Brzesko — państwowe koeduk.; Gorlice — państwowe koeduk.; Jasło — ż. im. Bł. Jolanty; Kraków — ż. państwowe VII; Kraków — ż. państwowe X; Kraków — ż. im. król. Jadwigi; Kraków — ż. im. Kaplińskiej; Kraków — ż. S. S. Urszulanek; Nowy Sącz — ż. Komitetu Obywat.; Nowy Sącz — ż. Sióstr Niepokalanek; Rabka — ż. S. S. Nazaretanek; Rabka — ż. im. św. Tereski; Sromowce Wyżne — szkoła pracy harc.; Staniątki — ż. P. P. Benedyktynek; Tarnów — ż. S. S. Urszulanek; Tarnów — ż. im. Orzeszkowej; Wadowice — ż. Zrzeszenia Rodziców; Wieliczka — ż. im. Konopnickiej; Zbylitowska Góra — ż. Sióstr Najsw. Serca Jezusowego.

3. Horbacki Władysław, p. o. okręg. wizytatora szkół: Dąbrowa pod Tarnowem — im. T. Kościuszki; Dębica — państwowe; Grybów — Tow. gimnazjalnego; Jasło — państwowe; Nowy Sącz I — państwowe; Nowy Sącz II — państwowe; Nowy Targ — państwowe; Rabka — m. Wieczorkowskiego; Ropczyce — koed. miejskie; Kraków VI — państwowe; Kraków — żydowskie koed.; Mielec — państwowe; Myślenice — państwowe; Tarnów I — państwowe; Tarnów II — państwowe; Tarnów III — państwowe; Tarnów — żydowskie koed.; Żywiec — państwowe.

4. Komar Stanisław, okr. wizytator szkół: Bochnia — państwowe; Kielce — państwowe im. Reja; Kielce — państwowe im. Śniadeckiego; Kielce — m. im. św. Stan. Kostki; Kielce — m. Gminy Izraelickiej; Kraków IV — państwowe; Kraków V — państwowe; Kraków — im. Jaworskiego; Opatów — im. B. Głowackiego; Rakowice — m. O. O. Pijarów; Sandomierz — państwowe; Sandomierz — Kurji diecezjalnej; Staszów — k. Macierzy Szkolnej; Stopnica — k. Sejmiku; Wadowice — państwowe; Wadowice — X. X. Pallotynów; Wadowice — O. O. Karmelitów; Wieliczka — państwowe.

5. Kydryński Juljusz, okr. wizytator szkół: Będzin — Fürstenbergów; Będzin — m. Zgromadzenia Kupców; Biała — państwowe; Chrzanów — państwowe; Dąbrowa Górnicza — państwowe; Jędrzejów — k. Sejmiku; Kraków I — państwowe; Kraków II — państwowe; Kraków III — państwowe; Miechów — państwowe; Olkusz — państwowe; Oświęcim — k. im. Konarskiego; Oświęcim — Salezjańskie; Pińczów — państwowe; Sosnowiec — państwowe im. Prusa; Sosnowiec — państwowe im. Staszica; Sosnowiec — m. Zrzeszenia Rodziców; Zawiercie — m. Towarzystwa Szk. Śr.

6. Dr. Lipska Irena, p. o. okręg. wizytatora szkół: Będzin — ż. Krzymowskiej-Replińskiej; Częstochowa — państwowe ż.; Częstochowa — ż. Nauka i Praca; Częstochowa — ż. S. S. Nazaretanek; Kozienice — k. Sejmiku; Kraków — ż. Instytut Marji; Kraków — ż. S. S. Nazaretanek; Kraków — ż. im. E. Plater; Olkusz — ż. Macierzy; Ostrowiec — ż. Tow. Opieki; Radom — ż. państwowe; Dąbrowa Górnicza — ż. im. Zawidzkiej; Kielce — państwowe ż.; Kielce — ż. im. Mickiewicza; Kielce — ż. Zimnowodów; Radom — ż. M. Gajl; Radom — ż. Konopnickiej; Sosnowiec — ż. państwowe; Sosnowiec — ż. Rządkiwiczowej; Sosnowiec — ż. Żydowskie; Zawiercie — ż. Malczewskiej.

7. Wierzbiński Władysław, okr. wizytator szkół: Częstochowa — państwowe im. Sienkiewicza; Częstochowa — państwowe im. R. Traugutta; Częstochowa — Axera; Częstochowa — Związku Zawod.; Częstochowa — Tow. żydowskiego szkół; Końskie — państwowe; Kraków — państwowe VIII; Kraków — 4-klas. Misjonarzy; Kraków — wyższe Misjonarzy; Kraków — k. im. Kołłątaja; Kraków — O. O. Paulinów; Kraków — Tachkemoni; Ostrowiec — państwowe; Radom — państwowe Kochanowskiego; Radom — państwowe Chałubińskiego; Radom — Przyjaciół Wiedzy; Skarżysko-Kam. — k. im. Witkowskiego; Szczekociny — Sejmiku.

163.

**KONKURSY**

**z terminem czterotygodniowym od daty ukazania się niniejszego Nru Dziennika Urzędowego.**

Rada Szkolna Powiatowa w Białej ogłasza ponownie konkurs na posadę kierownika 7-kl. publicznej szkoły powszechnej koedukacyjnej w Białej — Leszczynach.

Do posady przywiązane jest mieszkanie służbowe.

Od kandydatów wymagany jest egzamin W. K. N. lub wydziałowy.

Podania należy wnosić drogą służbową do Rady Szkolnej Powiatowej w Białej.

Rada Szkolna Powiatowa w Brzesku ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia:

- 1) kierownika szkoły powszechnej 2-kl. w Wielkiej Wsi,
- 2) kierownika szkoły powszechnej 2-kl. w Zabawie,
- 3) kierownika szkoły powszechnej 2-kl. w Zawadzie Uszewskiej.

We wszystkich tych szkołach jest mieszkanie służbowe w budynku szkolnym, składające się z dwóch pokoi i kuchni.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do Rady Szkolnej Powiatowej w Brzesku.

Rada Szkolna Powiatowa w Dąbrowie koło Tarnowa ogłasza niniejszem konkurs w celu stałego obsadzenia posad kierowników (kierowniczek) w następujących szkołach:

1. Dwuklasowej w Odporyszowie — mieszkanie 2 pokoje i kuchnia;
2. Dwuklasowej w Zalipiu — mieszkanie i duży ogród;
3. Trzyklasowej w Sikorzycach — mieszkanie i ogród;
4. Trzyklasowej w Smęgorzowie — mieszkanie 2 pokoje i kuchnia oraz 2 morgi gruntu.

Na powyższe posady pierwszeństwo mają kandydaci z ukończonym W. K. N.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do Rady Szkolnej Powiatowej w Dąbrowie k. Tarnowa.

Rada Szkolna Powiatowa w Dąbrowie koło Tarnowa ogłasza ponowny konkurs celem stałego obsadzenia stanowisk kierowników:

- 1) 2-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Woli Rogowskiej.
- 2) 3-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Słupcu.
- 3) 4-ro klasowej publicznej szkoły powszechnej w Luszowicach.

4) 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej żeńskiej w Dąbrowie.

Przy szkołach ad 1, 2 i 3 są mieszkania służbowe, składające się z 2-ch pokoi i kuchni.

Nadto przy szkołach ad 2 i 3 ogród i 2 morgi gruntu.

Od kandydatów na stanowisko pod 4 jest wymagany egzamin wydziałowy lub Wyższy Kurs Nauczycielski.

Należy udokumentowane podania należy wnosić w drodze służbowej do Rady Szkolnej Powiatowej w Dąbrowie.

Rada Szkolna Powiatowa w Jaśle ogłasza ponowny konkurs na stanowiska kierowników:

1) 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej im. król. Jadwigi w Jaśle.

2) 7-kl. szkoły powszechnej w Brzostku.

3) 2-kl. szkoły powszechnej w Kamienicy Górnej. — Przy szkole ad 3) jest mieszkanie służbowe i  $\frac{3}{4}$  ha ogrodu.

Pierwszeństwo w uzyskaniu posady pod 1) mają kandydaci z Instytutem Nauczycielskim lub W. K. N.

Podania należy udokumentowane należy wnosić w drodze służbowej do Rady Szkolnej Powiatowej w Jaśle.

Rada Szkolna Powiatowa w Krakowie ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia posady kierownika (czki) 3 klas. publicznej szkoły powszechnej w Krzęcinie.

Udokumentowane podania należy wnieść drogą służbową do Rady Szkolnej Powiatowej w Krakowie.

Rada Szkolna Powiatowa w Limanowej rozpisuje konkurs celem stałego obsadzenia posady kierownika 2-klasowej szkoły powszechnej w Świdniku.

Budynek własny o dwóch salach naukowych i mieszkaniu dla kierownika szkoły o dwóch pokojach i kuchni.

Udokumentowane podania należy wnosić drogą służbową do Rady Szkolnej Powiatowej w Limanowej.

Rada Szkolna Powiatowa w Limanowej rozpisuje ponowny konkurs celem stałego obsadzenia posady kierownika szkoły 2-klasowej powszechnej w Stróży.

Budynek o dwóch salach naukowych i mieszkaniu dla kierownika szkoły z ogrodem warzywnym i owocowym.

Udokumentowane podania składać należy drogą służbową w Radzie Szkolnej Powiatowej w Limanowej.



## KOMUNIKATY.

Z dniem 1 października 1932 r. powiat zawierciański zostaje przydzielony do Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla praktycznego egzaminu na nauczycieli publicznych szkół powszechnych w Sosnowcu (patrz Dz. Urz. K. O. S. K. Nr. 9 z r. 1930, poz. 184).

W związku z tem nauczyciele tego powiatu winni podania kierować do tejże Komisji na ręce Prezesa p. Władysława Mazura, dyrektora państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu.

Koło Okręgowe Sekcji Naucz. rysunku i robót ręcznych urzędu w czasie od 1 października 1932 do końca czerwca 1933 r. kurs rysunku i robót ręcznych w Krakowie w gimnazjum VIII. Studencka 1. 12.

Celem kursu jest przygotowanie nauczycieli szkół powszechnych do egzaminu wyższego z robót ręcznych i rysunku oraz zaznajomienie z prowadzeniem tych przedmiotów w szkole powszechnej i średniej.

Nauka odbywać się będzie w sobotę od godz. 4 do 8-mej z robót ręcznych, a z rysunku w niedzielę od 10—2-giej dla nauczycieli zamiejscowych. Dla miejscowych w razie dostatecznej ilości zgłoszonych wykłady mogą się odbywać według życzenia w ciągu tygodnia

Oplata za kurs robót miesięcznie wynosi 15 zł, za kurs rysunku 10 zł. Zgłoszenia należy przysyłać pod adresem:

Sekcja Naucz. robót ręcznych i rysunku; prof. M. Sowiński.

P. Kazimierz Kalinowski, prezes Towarzystwa „Trzeźwość“ w Krakowie, zwrócił się do Kuratorjum pismem z dnia 16 września b. r., w którym wyraził chęć wygłoszenia szeregu bezpłatnych prelekcji, poświęconych zwalczaniu alkoholizmu dla młodzieży szkolnej.

Kuratorjum nie sprzeciwia się realizacji tego projektu, o ile p. Kalinowski zgłosi się z taką propozycją do Dyrekcyj.

Poleca się uwadze Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcyj i Kierownictw szkół i zakładów naukowych kino objazdowe Legji Inwalidów Wojsk Polskich, wyświetlające 2 filmy oświatowe: „Indje — kraina baśni i cudów — Indostan“ oraz „Cuda świata lodowego“.

Filmy powyższe mają być wyświetlane na specjalnych seansach dla młodzieży szkolnej, przyczem cena biletów nie może przekraczać 50 gr.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 7. X. 1932 r. Nr. I. Org. 1124/2/32 zwraca się uwagę pracowników administracji szkolnej, kierowników szkół oraz duchownych i świeckich nauczycieli religji na wydawnictwo Dziennika Urzędowego Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego p. t. „Zbiór ustaw i rozporządzeń dotyczących religji w szkołach powszechnych“.

Zbiór ten obejmuje odnośnie przepisy pod następującymi tytułami: I. Stosunek Państwa do wyznań religijnych, II. Organizacja nauki religji, III. Nadzór nad nauką religji, IV. Rozdział godzin i programy nauki religji, V. Podręczniki szkolne i środki naukowe, VI. Praktyki religijne, VII. Dni wolne od zajęć szkolnych, VIII. Kwalifikacje nauczycieli religji, IX. Stosunki służbowe nauczycieli religji, X. Uposażenie nauczycieli religji.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### Zagadnienie samorządu uczniowskiego w świetle doświadczeń, poczynionych na terenie państwowego seminarjum nauczycielskiego m. w Białej,

(Dokończenie.)

„Regulamin zresztą“ — jak mówi słusznie Irena Posseltówna w wymienionym już artykule (Z zagadnień wychowawczych, Kara a dyscyplina „Zrąb“ Nr. 4.) „nie stworzy karności. Regulamin też nie naprawi zła, tam gdzie brak odpowiednich sił wychowawczych, regulamin nie wychowa. — Najlepszym regulaminem w szkole jest stała, czujna praca wychowawcza całego grona nauczycielskiego na wszystkich terenach. — Regulamin nie nauczy praworządności a to jest najpoważniejszym obowiązkiem szkoły. To się osiąga przez cały system szkolny, przez stałe rozwijanie w wychowankach poczucia konieczności podporządkowania swego dobra indywidualnego dobru ogółu i zrozumienia tego, że ponad prawem jednostki stoi dobro państwa jako całości. W młodzieży istnieje poczucie praworządności, poczucie konieczności określania pewnych norm postępowania, jeśli ona sama dojdzie do ich określenia, to będzie jedyna racjonalna geneza regulaminu. Nie będzie on wtedy czemś martwym, narzuconem, a wypłynie z potrzeb życia, z nich samych. Taki tylko regulamin ma rację bytu“.

Właściwe zawiązanie samorządu szkolnego zostało dokonane na zebraniu sejmiku szkolnego, na którym po odczytaniu uchwalonego przez Radę Pedagogiczną statutu jako tymczasowego prawa zasadniczego i po wyjaśnieniu przez dyrektora istoty, celu i korzyści tej instytucji wychowawczej, nastąpiły wybory zarządu.

Nie wchodząc narazie w szczegóły organizacyjne naszego samorządu szkolnego, chcę jeszcze przedstawić w krótkości najważniejsze fazy jego rozwoju, oświetlając przytem pewne momenty, które na ten rozwój działały pobudzająco lub hamująco.

I tak pierwszy rok istnienia samorządu szkolnego, co zresztą można było z góry przewidzieć, — jako formacji nowej, a więc budzącej duże zainteresowanie wśród młodzieży, przyniósł wcale pokaźny jego rozrost i został zamknięty bilansem bardzo dodatnim. Najlepsze nadzieje dla nowopowstałej organizacji samorządowej, oparte na zupełnie zadowolających wynikach początkowej fazy jej istnienia, nie pozwalały na dość krytyczną ocenę wszystkich ubocznych okoliczności, którym ze względu na wyjątkowo szczęśliwą konjunkturę należało po części przypisać powo-

dzenie rozpoczętego dzieła. Złożyły się na nie po pierwsze szczęśliwy wybór prezesa zarządu głównego, którym został uczeń kursu najwyższego, posiadający ze względu na swój wiek, doświadczenie życiowe i nieprzeciętne zdolności — wysoki autorytet moralny i niezaprzeczonego wpływu na młodzież. Powtóre był to rok Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, wywołujący w społeczeństwie nastroje entuzjastyczne w związku z X-leciem niepodległości, zamykającym imponujący dorobek twórczej pracy państwowej, rok dużej ofiarności społeczeństwa i miejscowych instytucyj na cele wychowawcze szkoły (zasiłki na P. W. K. udzielone młodzieży dosięgły wówczas kwoty 2000 zł). Nie bez znaczenia także był szczęśliwy skład młodzieży kursów najwyższych, wśród której znaleźli się uczniowie o dużej inicjatywie, energii i zdolnościach.

Po pierwszym okresie tak pięknego rozwoju nastąpiły dwa lata pewnego zastoju, jak gdyby okres wytchnienia i przygotowania do nowego rozmachu, jaki zaznaczył się w roku bieżącym. I znowu obok wielu czynników sprzyjających, między innymi rosnącego zainteresowania członków Rady pedagogicznej sprawami samorządu uczniowskiego, większe natężenie pracy, objawiające się na wszystkich polach samorządu znalazło swe źródło w niesłabnącym motorze energii, inicjatywy, inteligencji i zdolności organizacyjnych, jakim jest uczeń, piastujący godność prezesa zarządu głównego, oraz szczęśliwy zespół jego współpracowników, przeważnie uczniów kursu najwyższego, który w bieżącym roku szkolnym liczy w swym gronie okazały zastęp inteligentnych, o dużym uspołecznieniu jednostek.

Dla ilustracji organizacji samorządu szkolnego i jego prac w ostatnim roku szkolnym wyjaśnię niektóre szczegóły statutu, który, nawiasem mówiąc, w obecnej swej formie jest już w dużej mierze tworem samych uczniów, którzy od pierwszej chwili istnienia samorządu wprowadzili do statutu cały szereg poprawek, podyktowanych istotnymi potrzebami i wymogami życia organizacyjnego.

Samorząd uczniowski w białskim seminarjum jest to samorząd wychowawczy, pełny, z wyłączeniem wpływu na nauczanie, obejmujący wszystkie kursy, zorganizowane w samorządy klasowe jednolitego typu, oraz wszystkich uczniów, zorganizowanych w samorząd ogólnoszkolny. Ponadto istnieją instytucje międzykursowe jak spółdzielnia, czytelnia, kuchnia szkolna, koło L. O. P. P., koła naukowe, koło muzyczne, drużyna harcerska i t. p.

Uchwały zebrań klasowych i sejmiku szkolnego wykonują wybrane większością głosów na okres jednego roku zarządy klasowe i zarząd główny, do którego wybiera sejmik szkolny prezes, jego zastępcę, sekretarza i skarbnika. Pozatem w skład zarządu głównego jako najwyższej władzy wykonawczej wchodzi: wszyscy wójtowie poszczególnych kursów

i przewodniczący instytucji międzykursowych. Zarząd główny wylania ze siebie 6 wydziałów, a to ogólno-administracyjny, nauki, sztuki, społeczny, etyczny i wychowania fizycznego, na których czele stoją naczelnicy, powołani przez prezesa zarządu głównego. Wydziałom podlegają wszystkie dotyczące kółka i organizacje międzykursowe. Poza tem statut przewiduje istnienie komisji rewizyjnej i sądu międzyklasowego, składającego się z trzech członków, wybieranych z pośród uczniów Vi IV kursu przez Sejmik. Sejmik zbiera się trzy razy w roku. I (we wrześniu) uchwała plan pracy i budżet, II (w marcu) celem wysłuchania sprawozdania ustępującego zarządu z całorocznej działalności i przeprowadzenia nowych wyborów, III (w czerwcu) przy udziale b. członków zarządu głównego, przedmiotem obrad jest wtedy dyskusja o pracy przyszłej i przeszłej oraz wyprowadzenie wniosków z prowizorycznych sprawozdań z dotychczasowej działalności zarządu głównego.

Jakie w tych ramach może się zmieścić życie i jakim może być jego poziom, rozmach i kierunek ideowy, o tem niech znowu zaświadczy sprawozdanie z działalności zarządu samorządu szkolnego za rok ubiegły.

#### Obraz działalności samorządu szkolnego

na podstawie sprawozdania opracowanego przez Zarząd Główny samorządu za rok szkolny 1931/32.

W obrazie tym uwzględnię tylko momenty najważniejsze i charakterystyczne, pozwalające na wyrobienie sobie sądu o poziomie i jakości pracy tej instytucji.

Inicjatywa i organizacja pracy podejmowanej w różnych kierunkach spoczywała w rękach zarządu głównego samorządu szkolnego, który przeciętnie co miesiąc odbywał swe posiedzenia, na których omawiano wszelkie sprawy organizacyjne oraz dotyczące ułożenia programu i przeprowadzenia różnorodnych akcji. W posiedzeniach tych brał zawsze udział dyrektor i członkowie Rady Pedagogicznej, którym czas wolny na to pozwalał. Praca zarządu głównego objęła trzy dziedziny:

- 1) zmianę statutu przez wprowadzenie do niego szeregu poprawek i uzupełnień;
- 2) uporządkowanie sprawozdań z działalności za lata ubiegłe celem zorientowania się w pracy byłych zarządów, posegregowanie i spisanie wszystkich aktów samorządowych;
- 3) wprowadzenie w życie celów samorządu przez:
  - a) ożywienie działalności zarządów klasowych i pracy w poszczególnych wydziałach,

- b) organizowanie poranków z okazji świąt i obchodów narodowo-państwowych,
- c) prowadzenie akcji propagandy współzycia koleżeńskieg i towarzyskiego,
- d) wydawanie pisemka „Echo“,
- e) prowadzenie akcji finansowej i ulepszenie dotychczasowej administracji.

Z wymienionych prac na pierwszy plan wysuwają się następujące:

Działalność zmierzająca do ożywienia czynności zarządów klasowych przez użyczenie im pomocy w osiągnięciu celów zakreślonych statutem.

W tym zakresie Zarząd Główny poparł akcję higieniczną, zmierzającą do posiadania ręczników przez wszystkich uczniów, urządził konkurs zdobienia sal szkolnych, zakończony przyznaniem nagród, unormował sprawę uczniów dojeżdżających przez powołanie do życia nowego organu, to jest dyżurnych na dworcach i w pociągach.

W wydziale nauki, obejmującym kółko literackie, fotograficzne, krajoznawcze i przyrodnicze, pedagogiczne i matematyczne, na plan pierwszy wybiło się kółko literackie.

Działalność wydziału społecznego obejmowała następujące instytucje:

- a) spółdzielnię, skupiającą w sobie sklepik uczniowski, kasę pożyczkową i szkolną kasę oszczędności.
- b) Kuchnię uczniowską.
- c) Czytelnię uczniów.

Z instytucyj tych najżywotniejszą okazała się spółdzielnia.

Wydział etyczny obejmował działalność Sodalicji Marjańskiej i drużyny harcerskiej.

W Wydziale sztuki najwięcej inicjatywy wykazało kółko muzyczne, które nie tylko kilkakrotnie występowało, wystawiając własną orkiestrę podczas „Wenty“ urządzanej staraniem Koła rodzicielskiego na rzecz „Gwiazdki“ dla dzieci bezrobotnych, oraz biorąc czynny udział w przedstawieniu „Jasełek“, ale zapisało się chlubnie w opiniji samorządu i społeczeństwa białskiego przez urządzenie audycji muzycznej poświęconej twórczości Stanisława Moniuszki, w której wzięły udział wszystkie szkoły średnie Białej oraz częściowo uczennice Seminarjum z Kęt i Żywca w liczbie około 900 osób.

Wydział wychowania fizycznego obejmował koło sportowe, które poza układaniem programów ćwiczeń i treningów, dostosowanych do sezonu letniego i zimowego, zorganizowało zawody narciarskie na „Klimczoku“, zakończone uroczystem udekorowaniem żetonami zwycięzców.

Ze szczególną pieczołowitością i starannością dążył Zarząd do organizowania własnymi siłami wszystkich uroczystości i świąt narodowo-pań-

stwowych, spotykając się z całkowitem uznaniem Rady pedagogicznej tak co do jakości jak i poziomu ich wykonania. Z ważniejszych należy wymienić 1) uroczysty poranek z okazji święta narodowego w dniu 3 maja dla Seminarjum i szkoły ćwiczeń;

2) poranek z okazji „Tygodnia Macierzy Polskiej w Gdańsku i Miesiąca Pomorza“;

3) poranek z okazji trzynastej rocznicy odzyskania niepodległości dla szkoły ćwiczeń i uroczysta akademja dla Seminarjum;

4) poranek z okazji „Miesiąca Śląska“;

5) poranek dla szkoły ćwiczeń i uroczysta akademji dla uczniów Seminarjum z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wykonanie powyższych imprez spoczywało w rękach zarządu głównego albo poszczególnych kursów, zwłaszcza V i IV, którym Zarząd główny zorganizowanie ich powierzał. Młodzież podejmowała się tej pracy z entuzjazmem, świadczącym o wysokim poczuciu państwowem i czci dla wielkich chwil w dziejach Polski i jej bohaterów (sąd samych uczniów, wyrażony w numerze 2 gazetki szkolnej „Echo“).

W zakresie akcji propagandy życia koleżeńskiego i towarzyskiego Zarząd główny w roku sprawozdawczym zorganizował:

1) wycieczkę-festyn na Janosik w dniu 13 października 1931 z odpowiednim programem;

2) lekcje tańca;

3) zabawę towarzyską;

4) uroczystość tradycyjnego „Opłatka“, pełną podniosłego nastroju i wypełnioną bogatym programem;

5) ankietę na temat „Czy wiesz, jak w danej okoliczności się zachować“.

Największą imprezą, która pochłonęła może najwięcej czasu i energii członków zarządu, której efekt był może nieproporcjonalny w stosunku do włożonej pracy, były przedstawienia „Jasełek“ Rydla, grane 4 razy, — raz w Białej, dwa razy w Brzeszczach i raz w Jaworzu. Dochód brutto z tych przedstawień przyniósł kwotę 1229,36 zł.

Przedstawienia „Jasełek“ poza pokaźnym dochodem, który rozdzielono w miarę potrzeby na rzecz instytucji samorządowych oraz z którego część przeznaczono na internat T. S. L. dla uczniów seminarjum, przyczyniły się w niemałym stopniu do pozyskania sobie opinii społeczeństwa białskiego i na prowincji.

Należałoby jeszcze nakoniec zastanowić się nad tem, jaki jest stosunek ogółu młodzieży do samorządu, jakie stanowisko zajmuje Rada Pedagogiczna i Koło rodzicielskie i jakie na podstawie dotychczasowego doświadczenia nasuwają się ogólne uwagi i wnioski.

Na pierwsze pytanie stara się odpowiedzieć ankietą uczniowska, przeprowadzona na terenie naszego seminarjum.

Ankieta opracowała nauczycielka seminarjum, p. Dr. M. Dziamianka.

### Ankieta uczniów.

Ankieta wypełnili uczniowie wszystkich kursów (I—V) seminarjum dnia 5 kwietnia 1932 r. Cztery pytania ankietowe pisał nauczyciel na tablicy, nie udzielając żadnych objaśnień. Uczniowie odpowiadali w ciągu jednej lekcji na kartkach zeszytowych zaopatrzonych liczbą kursu — bezimiennie.

Ilość uczestników ankiety, wynosząca 169 uczniów przy stanie katalogowym 189, t. j. 89% ogólnej liczebności odnośnych kursów seminarjum, — uznać można za normalną.

Na temat ankiety składały się cztery następujące pytania:

- 1) czy jesteś zwolennikiem samorządu uczniowskiego?, dlaczego?
- 2) czy bierzesz udział w życiu samorządowym? — dlaczego?
- 3) czy samorząd uczniowski, wzgl. jego organy spełniają swe zadania? — w jakim kierunku i zakresie?
- 4) jakie reformy uważasz za wskazane celem osiągnięcia zmiany na lepsze?

### Zestawienie wyników.

Pytanie 1: Czy jesteś zwolennikiem samorządu uczniowskiego?

Odpowiedzi ogółem 169.

Zwolenników samorządu . . . . .	162
Przeciwników . . . . .	2
Są zwolennikami, mają jednakże pewne zastrzeżenia . . . . .	5
	169

Zestawienie wyników odpowiedzi na pytanie 1) ze względu na rodzaj motywów i częstość ich występowania:

Motywy, dla których uczniowie są zwolennikami samorządu:

Częstość występowania danych motywów:

- 1) Samorząd społecznia, zaznajamiania z życiem społecznym, obywatelskim i państwowem i przygotowuje do niego . . . . . 79

Głosy uczniów: „Jestem zwolennikiem samorządu uczniowskiego dlatego, że instytucja ta wpływa dodatnio na młodzież. Przygotowuje ją do brania czynnego udziału w życiu publicznym, daje pole i możność działania twórczego każdej jednostce, dalej spełnia pewną rolę wychowawczą przez to, że młodzież sama nad sobą panuje, prawie wszystkie sprawy i spory załatwia sama między sobą”.

„Dzięki samorządowi uczniowskiemu już na ławie szkolnej nauczę się działać dla dobra państwa, dlatego, że po 1) samorząd karze wszelkie wykroczenia, przez co wyrabia nas na porządnym obywateli, 2) samorząd przez odbywanie Sejmików daje możliwość poznania obrad sejmowych. Na Sejmikach mamy możliwość wypowiedzenia swych myśli, możemy bądźto uzalić się na coś, bądź też zaproponować jakieś zmiany lub ulepszenia, często też możemy otrzymać jakieś wyjaśnienia, 3) samorząd ułatwia wzajemne zbliżenie się nas i wyrabia współzycie“.

„Samorząd ma za zadanie w sposób poglądowy przyswoić uczniom naukę obywatelstwa, uczy nas poszanowania przepisów, wyrabia w członkach poczucie wspólnoty, solidarność, współzycie, poszanowanie zdań starszych i uczy obowiązkowości, a tego wszystkiego brak nam Polakom“.

„Samorząd ma rację bytu i jest instytucją pożyteczną dla życia zbiorowego w szkole. Pominąwszy to, że zbliża do siebie uczniów różnych kursów i daje pewne wyobrażenie o pracy pozaszkolnej i pominąwszy także pewne korzyści materialne, jakie swym członkom zapewnia, nakłada na nich pewne obowiązki, których ścisłego wypełnienia przestrzega, przygotowując tem samem członków do sumiennego spełniania ich w przyszłym życiu obywatelskim. Ponadto prawa i obowiązki stanowią sami uczniowie i przestrzegają ich wykonania, z czego wypływa ta korzyść, że członkowie wyrabiają w sobie poczucie władzy i zależności, posłuszeństwa i nakładania obowiązków“.

## 2) Samorząd przygotowuje do życia po wyjściu ze szkoły . . . . . 35

Głosy uczniów: „Samorząd szkolny więcej przygotowuje do życia, aniżeli znajomość Sinusów i Kosinusów“.

„Samorząd uczniowski ma wychowanka nauczyć żyć, przygotować do późniejszego życia, wyrobić samodzielność, odpowiedzialność za swoje postępowanie i t. d.“

## 3) Samorząd wyrabia zrozumienie pracy organizacyjnej i przygotowuje do niej . . . . . 35

Głosy uczniów: „Samorząd stwarza pole uczniom do okazania i wyzwolenia pewnych zdolności organizacyjnych“.

- |  |    |
|--|----|
| 4) Samorząd wyrabia samodzielność . . . . .  | 27 |
| 5) Samorząd zbliża młodzież do siebie, wyrabia uczucie koleżeńskie, dążność do współpracy i solidarność . . . . .      | 24 |
| 6) Praca w samorządzie jest specjalnie korzystna dla przyszłego nauczyciela . . . . .                                  | 24 |
| 7) Samorząd daje możliwość wyboru własnej władzy uczniowskiej i stanowienia własnych praw . . . . .                    | 20 |
| 8) Samorząd wyrabia karność, posłuszeństwo, poszanowanie prawa, obowiązkowość, uczy rządzenia się samym sobą . . . . . | 18 |
| 9) Samorząd roztacza opiekę nad uczniem . . . . .  | 17 |
| 10) Samorząd ułatwia naukę przez organizowanie kółek naukowych i odczytów . . . . .                                    | 14 |
| 11) Samorząd urządza różnego rodzaju imprezy . . . . .   | 13 |



12) Samorząd ułatwia uczniom przystosowanie się do życia w szkole i pracę w szkole . . . . .	10
13) Samorząd przynosi korzyści materialne . . . . .	9
14) Samorząd uczy pracować . . . . .	8
15) Samorząd czuwa nad zachowaniem się uczniów tak w szkole, jak i poza szkołą, przez co ułatwia im zdobycie kultury towarzyskiej . . . . .	7
16) Samorząd umożliwia wypowiedzanie się w sprawach życia koleżeńkiego i szkolnego . . . . .	6
17) Samorząd załatwia sprawy sporne pomiędzy uczniami . . . . .	4
18) Samorząd spełnia zadanie wychowawcze . . . . .	4
19) Samorząd dba o dobrą opinię szkoły i uczniów . . . . .	3
20) Samorząd zbliża do siebie grono nauczycielskie i uczniów . . . . .	3
21) Samorząd dba o estetykę i porządek w klasach . . . . .	2
22) Samorząd wyrabia odpowiedzialność . . . . .	3

### Zwolennicy samorządu, którzy mają pewne zastrzeżenia:

Głosy uczniów: „Po części tak, ale byłbym całkiem zadowolony, gdyby główni jego kierownicy spełniali naprawdę wzorowo swe zadanie“.

„Nie bardzo, ponieważ nie dopuszczają nas do wzięcia udziału w tym samorządzie“.

„Jestem zwolennikiem samorządu uczniowskiego, chociaż nie zawsze ten samorząd działa tak, żeby można było być zadowolonym. Myślę tutaj nie tylko o osobach, ale o poszczególnych grupach (kursach). Samorząd chciałby nieraz zrobić niejedno, ale rozmaite przeszkody czy to techniczne, czy ze strony członków, czy nawet ze strony Rady Pedagogicznej niweczą jego plany. Najwięcej mogą powiedzieć — są winni uczniowie, bo chociaż chcieliby wykonać wszystko dokładnie, nie mają na to czasu, zwłaszcza zamiejscowi“.

„Zwolennikiem samorządu? Tak — ale samorząd taki, jak obecnie, to jest właściwie samorząd tych kilku, którzy są wybrani, piastują jakieś godności. Samorząd taki nie ma przywiązania, a to wszystko, co się robi, to tylko dlatego, że to będą widzieć i oceniać wychowawcy. Ja jestem zwolennikiem samorządu, bo widzę, że mógłby on wiele zrobić i cele jego są jasne, ale to, co powiedziałem, panuje ogólnie, to jest nastrój powszechny, z którego trudno go wyrwać“.

„Samorząd jako instytucja dobrze spełniająca swe zadanie jest w szkole pożądaną. Jeśli samorząd i jego program będzie szedł po myśli wszystkich członków, będzie organizacją żywotną. Będę zwolennikiem samorządu, o ile jedynomyślność, solidarność, program, uwzględniający korzyści wszystkich członków, będzie dewizą działalności tej instytucji“.

### Przeciwnicy samorządu.

Głosy uczniów: „Nie jestem zwolennikiem samorządu uczniowskiego, a to dlatego, ponieważ młodzież dzisiejsza, mając za wielką swobodę, nie bardzo na tem dobrze wychodzi. (Ja to już sam na sobie doświadczyłem, gdy byłem na stancji i miałem wielką wolność). Najlepiej jest w tych szkołach, w których władzę dzierży Rada Pedagogiczna z dyrektorem na czele“.

„Z dotychczasowej działalności samorządu nie jestem zadowolony i dlatego nie jestem zwolennikiem tej organizacji. Wywiązuje się tutaj nieprzyjaźń, a nawet nienawiść między kolegami“.

### Zestawienie odpowiedzi na pytanie 2) ankiety:

Czy bierzesz udział w życiu samorządowym?

1) Bierze czynny udział . . . . .	30
2) Bierze częściowo udział . . . . .	128
3) Nie bierze udziału w życiu samorządowym . . . . .	11
	169

Dlaczego bierzesz udział w życiu samorządowym?

Na to pytanie często niema odpowiedzi. Uczeń ogranicza się do odpowiedzi, że bierze udział, lecz nie podaje motywów. W niektórych wypadkach zamiast odpowiedzi na pytanie „dlaczego“, jest odpowiedź na pytanie „w jaki sposób bierzesz udział“. W wielu wypadkach motyw „dlaczego bierze udział“, są te same, co w odpowiedzi na pytanie 1). Oprócz motywów podanych w odpowiedziach na pytanie 1) występują w odpowiedziach na pytanie 2) następujące motywów:

- 1) wypełniam obowiązek (u 29 uczniów),
- 2) chcę realizować cele i zadania samorządu (u 21 uczniów),
- 3) przez udział w życiu samorządowym chcę się czegoś nauczyć (u 20 uczniów),
- 4) praca w samorządzie daje mi zadowolenie (u 9 uczniów),
- 5) praca w samorządzie interesuje mnie (u 8 uczniów).

W związku z zestawieniem odpowiedzi na pytanie 2) nasuwają się następujące uwagi: Uczniowie nie uwzględniają różnicy pomiędzy czynną pracą w instytucjach i organach samorządu a czynnym ustosunkowaniem się do zagadnień samorządu wogóle. Ocena „czynnego udziału“ w życiu samorządowym jest zupełnie dowolna. Zestawienie odpowiedzi na pytanie 2) nie może być podstawą do wniosku o uczestniczeniu uczniów w działalności samorządu. Może tylko dać obraz subiektywnego, czynnego lub biernego ustosunkowania się uczniów do zadań samorządu.

### Zestawienie odpowiedzi na pytanie 3) ankiety.

Czy samorząd uczniowski wzgl. jego organy spełniają swe zadanie, — w jakim kierunku i zakresie?

1) Samorząd względnie jego organy spełniają swe zadania . . . . .	63
---	----

Głosy uczniów: „Samorząd jako całość według mnie swą pracę spełnia, widzimy to przecież w pozytywnych i konkretnych skutkach. Obecny zarząd oka-

zuje chyba największą żywotność. Mieliśmy w tym roku różne imprezy, poranki, wycieczki i t. d., co dowodzi wewnętrznej dobrej organizacji i dobrego zrozumienia celu istnienia samorządu“.

2) Samorząd wzgl. jego organy spełniają częściowo swe zadania . . . . . 87

Głosy uczniów: „Nie zawsze organy samorządu spełniają dobrze swe zadania, szczególnie brak jest pewnej organizacji współpracy pomiędzy poszczególnymi organami“.

„Samorząd uczniowski nie spełnia dokładnie swoich zadań, a to może dlatego, że jest on ćwiczeniem, na którym my się uczymy“.

„Samorząd uczniowski spełnia swe zadania o tyle, o ile współpracują wszyscy członkowie samorządu. Ma przedewszystkiem zbliżyć wszystkich uczniów zakładu i wyrównać przepaści międzykursowe“.

„Obowiązki samorządu uczniowskiego są bardzo trudne, jednakże przy rozumnym kierownictwie dojść można wkrótce do wprawy na tem polu. Nasz samorząd istnieje niestety od niedawna, jednak ten krótki czas pozwolił na poczynienie wielu korzystnych zmian. Jest on zatem w dotychczasowej postaci dobrą podstawą do pracy nad dalszem udoskonaleniem swych członków przez wpajanie w nich najważniejszych idei, rozbudzanie ducha narodowego, patriotycznego, przez naukę obowiązkowości, pracy i poświęcenia“.

3) Samorząd wzgl. jego organy nie spełniają swego zadania . . . . . 13

Głosy uczniów: „Samorząd nie spełnia zupełnie sobie poleconych zadań, mianowicie nie daje członkom wszystkim możliwości zapoznania się ze swą działalnością, wskutek czego brak żywszego zainteresowania wśród członków kursów niższych, którzy prawie nic nie wiedzą o jego działalności. Wskazanemby było zwrócić więcej uwagi na kursa niższe, gdyż koledzy ci będą mogli przez bliższe zaznajomienie się z tą instytucją nabyć w przyszłości więcej wprawy w jej prowadzeniu“.

4) Odpowiedzi niezdecydowane . . . . . 6

Razem odpowiedzi 169

### Dodatnia ocena działalności samorządu.

Jaki kierunek pracy samorządu wzgl. jego organów uzyskał dodatnią ocenę i ile razy:

1) Urządzanie imprez . . . . .	27
2) Organizowanie kółek i ułatwianie nauki . . . . .	15
3) Zaprawianie do życia społecznego i organizacyjnego . . . . .	13
4) Wydawanie i redagowanie gazetki . . . . .	12
5) Zbliżanie kolegów wszystkich kursów do siebie (budzenie koleż.)	7
6) Wpływ na wychowanie moralne . . . . .	5
7) Udzielanie pomocy finansowej . . . . .	5

8) Zapoznavanie uczniów ze szkołą i ze światem . . . . .	4
9) Dążenie do zbliżenia Rady Pedagogicznej do uczniów . . . . .	1
10) Kształtowanie poglądów na życie . . . . .	1
11) Dbalność o higienę . . . . .	1
12) Dbalność o porządek . . . . .	1

#### Organy samorządu, które uzyskały dodatnią ocenę.

Ile razy uzyskały dodatnią ocenę:

1) Kuchnia . . . . .	7
2) Dyżurni w pociągach . . . . .	5
3) Sklepik . . . . .	3
4) Niektóre kółka . . . . .	3
5) Spółdzielnia . . . . .	2
6) Drużyna Harcerska . . . . .	1
7) Zarząd Główny . . . . .	1
8) Prezes . . . . .	1

#### Ujemna ocena działalności samorządu wzgl. jego organów:

Jakich zadań samorząd wzgl. jego organy nie spełniają:

1) Nie dba o porządek . . . . .	6
2) Nie stara się o wyrobienie kultury towarzyskiej . . . . .	4
3) Nie stara się o zbliżenie między kolegami . . . . .	2
4) Za mało dba o wyrobienie społeczne . . . . .	1

#### Organy samorządu, które uzyskały ujemną ocenę

(nie spełniają swych zadań):

1) Redakcja gazetki . . . . .	46
2) Niektóre kółka naukowe . . . . .	8
3) Zarządy klasowe . . . . .	7
4) Dyżury w pociągach . . . . .	6
5) Drużyna harcerska . . . . .	2
6) Sklepik . . . . .	2
7) Skarbnik . . . . .	2
8) Sąd koleżeński . . . . .	1
9) Wiceprezes . . . . .	1
10) Kuchnia . . . . .	1

## Zestawienie odpowiedzi na pytanie 4) ankiety.

Jakie reformy uważasz za wskazane celem osiągnięcia zmiany na lepsze?

Jakie reformy uważasz za wskazane:

Ilu uczniów podaje dany projekt reformy:

1) Potrzebna jest większa sumienność w spełnianiu obowiązków i wykonywaniu uchwał samorządu . . . . .	22
Głosy uczniów: „Należy dążyć, by teorie stały się praktyką i znalazły odpowiednik w rzeczywistości“.	
„Przedewszystkiem realizacja zakreślonych sobie celów, raczej mniej postanawiać, a wykonywać“.	
2) Należy wydawać regularnie gazetkę . . . . .	22
3) Ograniczać liczbę kólek i usprawniać ich działanie . . . . .	16
4) Zmniejszyć wkładki do samorządu . . . . .	16
5) Urządzać częściej zebrania zarówno klasowe jak i ogólne . . . . .	13
6) Dopuszczać do współpracy w samorządzie większą ilość kolegów, także z niższych kursów . . . . .	10
7) Uświadomić kolegów lepiej o celach samorządu . . . . .	9
8) Potrzebna jest większa solidarność w pracy (współpraca i wzajemne poszanowanie między kolegami) . . . . .	7
9) Należy urządzać więcej wycieczek . . . . .	6
10) Organy wykonawcze samorządu mają mieć większą egzekutywę	6
11) Urządzać więcej odczytów . . . . .	5
12) Stosunek Rady Pedagogicznej do samorządu powinien się zmienić (potrzebna większa współpraca) . . . . .	4
Głosy uczniów: „Jeżeli Rada Pedagogiczna nadaje młodzieży pewne prawa, a później ich nie przestrzega, to psuje się sympatyczny stosunek młodzieży do wychowawców. Byłoby lepiej, aby wychowawcy (niektórzy) więcej zwracali uwagi na działalność samorządu, aby nie wypadły im z ust takie słowa, że „samorząd przeszkadza w nauce“. Należałoby mieć dużo wyrozumienia dla pracowników, którzy, spotkawszy się z niewdzięcznością pracy dla drugich, są rozbici psychicznie (wystarczy czasem kilka dobrych słów zachęty)“.	
13) Stworzyć czytelnię uczniowską w odpowiednim lokalu . . . . .	4
14) Więcej się starać o wyrobienie ogłady towarzyskiej . . . . .	4
15) Udzielać kolegom więcej pomocy . . . . .	3
16) Członkowie zarządu powinni zmienić swój stosunek do kolegów	3
17) Wybierać do samorządu uczniów o dobrej opinji . . . . .	3
18) Założyć klub sportowy . . . . .	3
19) Dbać więcej o porządek . . . . .	3
20) Dbać więcej o moralność . . . . .	3
21) Usprawnić działanie biblioteki uczniowskiej . . . . .	3

22) Przygotować kolegów do pracy w samorządzie przez organizowanie kursów i odczytów . . . . .	2
23) Zmienić sposób obradowania Sejmiku . . . . .	2
24) Zmienić sposób wyborów do zarządu (listy kandydatów) . . . . .	2
25) Usprawnić działanie samorządu klasowego . . . . .	2
26) Dyżurnych w pociągach powinni wybierać uczniowie jeżdżący na danej przestrzeni . . . . .	2
27) Kurs V powinien w drugim półroczu złożyć funkcje zarządu na ręce kursu IV . . . . .	1
28) Należy zachować bardziej jednolity kierunek pracy w samorządzie	1
29) Zostawić samorządowi większą swobodę działania . . . . .	1
30) Starać się o uzyskanie subwencji na cele samorządu . . . . .	1
31) Zmniejszyć ilość członków zarządu . . . . .	1
32) Usprawnić działanie drużyny harcerskiej . . . . .	1
33) Założyć księgę życzeń i zażaleń . . . . .	1
34) Stosować ostre kary za wykroczenia w pociągach . . . . .	1
35) Znieść samorząd ogólny, zostawić klasowy . . . . .	1
Żądania reformy wykraczają poza kompetencję samorządu u 37 uczniów	
Uznaje, że nie potrzeba żadnych reform . . . . .	14 „
Uważają, że nie są kompetentni w tych sprawach . . . . .	2 „
Nie dało żadnej odpowiedzi na pytanie IV ankiety . . . . .	38 „

#### Uwagi odnoszące się do samej ankiety.

Pytanie 1) uczniowie zrozumieli w zupełności i dali na nie odpowiedzi, nie budzące żadnych zastrzeżeń. Łatwo wyodrębnić zwolenników od przeciwników, wzgl. tych, którzy są zwolennikami, mają jednak pewne zastrzeżenia co do samorządu na terenie tutejszej szkoły.

Na pytanie 2) odpowiedzi są bałamutne. Uczniowie nie podają motywów, dlaczego biorą lub nie biorą czynnego udziału. Brak rozróżnienia między samorządem jako organizacją, obejmującą wszystkich uczniów danego zakładu, a organami wykonawczymi samorządu. Niektórzy uczniowie uważają, że branie czynnego udziału w życiu samorządowym jest zależne od tego, czy są członkami organów wykonawczych lub też nie. Inni rozumieją przez „udział czynny“ należenie do kółek naukowych, uczestniczenie w zebraniach, płacenie wkładek, czytanie gazetki i t. p.

Wśród uczniów niższych kursów często brak jasnego zrozumienia istoty i celu samorządu szkolnego. Uczestniczenie w życiu samorządu traktują jako jedną z form życia szkolnego, do której się należy dostosować.

U uczniów kursów wyższych uczestniczenie w życiu samorządu jest wynikiem ich czynnego ustosunkowania się do życia szkolnego i pragnie-

nie oddziaływania na bieg tego życia. Praca w samorządzie interesuje ich jako forma życia społecznego i daje im zadowolenie.

Odpowiedzi na pytania III zawierają materiał obszerny, dość wszechstronny. Należy zwrócić uwagę, że na ocenę częściowo ujemną działalności samorządu wpłynęła w wielu wypadkach kwestja niewydawania gazetki.

W pytaniu IV brak słowa „samorząd“ spowodował, że mogli nasunąć się dwojakiego rodzaju odpowiedzi: a) odpowiedzi, które będą dotyczyły tylko samorządu szkolnego, b) odpowiedzi, których treść odnosi się do wszelkich form życia w tutejszej szkole.

Wielu uczniów podaje projekty reform, których wykonanie przekracza prawne upoważnienia samorządu szkolnego. Dotyczą one sprawy Hufca P. W., długości trwania lekcyj szkolnych (godzin nauki), sposobu pytania przez nauczycieli i t. p.

Jest to wynikiem: 1) nieściśłego sformułowania pytania IV, 2) nieznamomości statutu samorządu i zakresu działania samorządu.

Odpowiedzi na pytania nie są zupełnie ściśle. Często w odpowiedzi na pytania II i III jest dalszy ciąg odpowiedzi na pytanie I. Zestawienia liczbowe robione są wyłącznie na podstawie odpowiedzi na każde pytanie z osobna.

#### Wartość ankiety.

Ankieta daje poznać stosunek uczniów do samorządu szkolnego wogóle. Stosunek ten jest wyraźnie pozytywny. Młodzież tutejszego zakładu ocenia samorząd szkolny jako instytucję wychowania społecznego i obywatelskiego.

Ankieta jest odbiciem dążności uczniów, przekraczających wyraźnie ciasne ramy życia szkolnego, dążności skierowanych do życia społecznego.

Na podstawie ankiety można poznać niedomagania, braki samorządu na terenie tutejszej szkoły oraz potrzeby i dążenia młodzieży.

Ankieta nie daje żadnego rewelacyjnego materiału. Jest raczej potwierdzeniem tych poglądów, które członkowie Rady Pedagogicznej, interesujący się bliżej życiem samorządu, mogli sobie wytworzyć na podstawie obserwacji i przez współpracę z młodzieżą na tym terenie.

Zestawienia liczbowe wyników ankiety zostaną podane na najbliższym zebraniu sejmiku do wiadomości ogółu młodzieży, aby na podstawie tego wiedziała, jaki jest stosunek ogółu uczniów do pewnych zagadnień, związanych z samorządem i jaka jest opinja ogółu o samorządzie i jego organach.

O stanowisku koła rodzicielskiego niewiele ciekawego czy istotnego da się powiedzieć. Zasadniczo należałoby oprzeć organizację samorządu szkolnego o szeroką podstawę wzajemnego porozumienia i współdziałania tych trzech czynników, t. j. rodziców, nauczycielstwa i młodzieży. W rze-

czywistości jednak, w warunkach naszej pracy szkolnej, z konieczności musieliśmy zrezygnować nawet z chęci wciągania do istotnej współpracy czynnika rodzicielskiego, a to z następujących przyczyn: Młodzież, uczęszczająca do naszego seminarjum, rekrutuje się w przeważnej większości ze sfer robotniczych, małorolnych lub drobnomieszkańskich, nie posiadających dostatecznego zrozumienia, a tem mniej zainteresowania dla wychowawczych poczynań szkoły (wszelkie próby w tym kierunku zawiodły). Powtórę jest to młodzież zamiejscowa, w 65% dojeżdżająca koleją do szkoły i to nieraz z dosyć odległych miejscowości, położonych na obszarze różnych powiatów, a nawet województw (krakowskiego i śląskiego). O stworzeniu w takich warunkach z koła rodzicielskiego zgranego, zharmonizowanego, poczuwającego się do pewnej wspólnoty ideału życiowego i wychowawczego zbiorowiska ludzkiego, — trudno zaiste marzyć.

Stanowisko Rady pedagogicznej przechodziło pewną ewolucję. Początkowo grono nauczycielskie, złożone w większości z pracowników starszych, a tem samem bardziej konserwatywnych i nieufnie odnoszących się do wszelkich nowości i reform, zajęło stanowisko bardzo wstrzemięźliwe, wycozkujące, może nawet, jeżeli chodzi o opinie jednostek, niechętnie. Powoli jednak lody uprzedzeń i niechęci poczęły tajać. Z każdym rokiem instytucja samorządu szkolnego zdobywa sobie coraz to większe uznanie, zainteresowanie i nawet czynną współpracę wzrastającej liczby członków Rady pedagogicznej, w miarę zwłaszcza, jak przybywają do grona nauczycielskiego jednostki młodsze, mające więcej zrozumienia dla ducha dokonywanej się przemiany celów i metod wychowawczych, i których uczuciowy stosunek do nich jest o wiele bliższy i bardziej bezpośredni. Tutaj to jedno trzeba sobie zaraz uprzytomnić, że pozytywne i czynne ustosunkowanie się do instytucji samorządu uczniowskiego ogółu członków Rady pedagogicznej nie jest koniecznym i niezbędnym warunkiem powstania i rozwoju tej organizacji. Przedewszystkiem, znając istotne warunki pracy szkolnej w większości szkół, możemy stwierdzić, że niewiele znajdzie się takich zakładów, w których opinia całej Rady pedagogicznej byłaby w tej sprawie jednomyślna i co więcej, w których wszyscy członkowie Rady pedagogicznej chcieliby i mogli wnieść do tej trudnej i uciążliwej pracy wartości istotnie cenne i twórcze. Wszelka nowość, wszelka śmiała próba reformy istniejących form i środków wychowania, musi w początkach spotkać się z nieufnością i rezerwą, nieraz ze zdecydowanym sprzeciwem, co prawda tylko pewnych jednostek z pośród grona nauczycielskiego. Chodzi tylko o to, by znaleźć w sobie, względnie w wybranym członku Rady pedagogicznej zdecydowanego zwolennika idei, przekonanego głęboko o jej potrzebie, wartości i możliwości realizacji w danych warunkach szkolnych, — a wtedy można śmiało rozpoczynać pracę, naturalnie pod warunkiem, że



atmosfera wychowawcza szkoły jest na ogół zdrowa, że Rada pedagogiczna tworzy zharmonizowany zespół pracowników o wysokiej skali dążeń ideowych, bez głębszego rozdarcia wewnętrznego, na punkcie zapatrywań społeczno-politycznych, jeżeli dalej zapewniona jest na początek współpraca chociażby jednego lub dwu nauczycieli, a co najmniej życzliwa neutralność większości. W tych warunkach podejmowane czasem próby jednostek, — zmierzające do zdyskredytowania tej instytucji w opinii Rady pedagogicznej, — będą odosobnione i bezowocne.

Zdecydowana wola dyrektora i jego przekonanie głębokie i uparte mimo wszelkich przeszkód i trudności realizowanie rozpoczętego dzieła pociągnie z czasem innych członków Rady pedagogicznej, którzy nietylko dlatego, aby mu się nie narażać, ale z wewnętrznej potrzeby, porwani i zarzani jego własnym zapalem, wezmą z czasem żywy udział w pracy nad rozwojem samorządu szkolnego. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że każdy szczery nauczyciel-wychowawca, odnajdzie w samorządzie uczniowskim realny, otwierający jaknajszersze perspektywy teren pracy, wymagającej wprawdzie wielkiej ofiarności i rzetelnego trudu, ale też zapewniający mu najwięcej zadowolenia i głębokiej satysfakcji. Świadczyć o tem mogą opinie samych nauczycieli, których trudnoby było posądzić o nieszczerłość i chęć upiększania tego, bez czego — jak sami się wyrażają — nie mogliby sobie już wyobrazić skutecznej pracy wychowawczej nad młodzieżą.

Dla mnie osobiście decydującym argumentem, przemawiającym za utrzymaniem samorządu uczniowskiego jako niezwykle pożytecznej i nieograniczone możliwości w sensie pozytywnym kryjącej w sobie organizacji szkolnej, — jest na podstawie kilkuletniej, bliskiej i bezpośredniej obserwacji wytworzony obraz gruntownej, do głębi sięgającej przemiany całego życia szkolnego młodzieży, która jak mówi Hessen w swem dziele „Podstawy Pedagogiki“, ma swe własne potrzeby, swoje zadania i marzenia, których istnienie i znaczenie szkoła musi uznać i wyzyskać dla celów wychowawczych“ (str. 177).

Odkąd widzę coraz więcej uśmiechniętych, młodzieńczych twarzy, jaśniejących szczerością i otwartością w zetknięciu się z wychowawcami, odkąd jestem świadkiem rosnącego z każdym niemal miesiącem usamodzielnienia młodzieży, odkąd widzę, jak ci chłopcy, dotąd pracujący jakby w ukryciu i nieśmiało, pod przymusem i bez przekonania, nabierają coraz to większej pewności siebie i bez najmniejszego nacisku zewnętrznego, sami z własnej inspiracji i incjatywy przystępują do organizowania przedsięwzięć, cieszących się najzupełnijszem powodzeniem i uznaniem czynników postronnych, przedsięwzięć, które dawniej Rada pedagogiczna byłaby skłonną zaliczyć do ryzykownych, z góry na niepowodzenie skaza-

nych imprez, — odtąd wierzę i wierzyć nie przestanę, żeśmy zapoczątkowali dzieło dobre i pożyteczne.

Wpływ samorządu uczniowskiego, oddziaływając dodatnio w tyłu i tak różnorodnych kierunkach na młodzież w nim zorganizowaną, sięga o wiele dalej i głębiej. Ma on i mieć musi wpływ decydujący na poziom pracy szkolnej i poziom moralny nauczycieli. Powoli wyrasta w życiu szkolnem nowy czynnik, nieoficjalny, niezwykle czuły, czujny i wrażliwy, krytyczny i świadomy siebie, którego opinia mimowoli zaczyna zobowiązywać silnie oraz oddziaływać powściągająco i hamująco nietylko na młodzież, ale także na nauczycieli, którzy wobec niezwykle czujnego aeropagu samodzielnej opinii uczniowskiej czują się wewnątrz coraz silniej zobowiązani i pobudzeni do możliwie najdoskonalszego spełniania swych obowiązków.

Kiedy dotąd częściowo ukryte, częściowo niewyzyskane siły młodzieży — zaczynają działać, kiedy w zupełnej samowiedzy i poczuciu swej wartości i ludzkiej godności poczynają wprawiać w ruch nowy, sprawnie i wytrwale pracujący aparat zorganizowanych talentów zasobów i energii, — nie może pozostać w tyle i nauczyciel. Powstaje nowa, niezależna już tylko od takiej lub innej oficjalnej oceny, — skala wartości, dzielności i produktywności, do której chcąc niechcąc trzeba przyłożyć miarę własnego wysiłku i osiągniętego wyniku. Wyzwała to nowe energie nauczycieli, pobudza i podnieca, wyrwa z bezwładu i skostnienia w szablonie, wprowadza wciąż świeży strumień młodzieńczej pomysłowości, inicjatywy i entuzjazmu. Nauczyciel z konieczności zostaje prędzej czy później, niewiadomo kiedy, wciągnięty do współpracy, porwany w sam ośrodek ruchu organizacyjnego młodzieży, zaktywizowany nieustającym popędem pochłaniającej wszystkich pracy. Że w takich warunkach zacieśniają się wzajemne węzły sympatji, przywiązania i szacunku, że maleje do niepoznania przepaść, dzieląca dotąd od siebie nauczyciela i ucznia, — to jasne.

Intensywne życie samorządowe sprawia, że w sposób naturalny, drogą powolnej ewolucji poczyną młodzież zajmować miejsce centralne w zorganizowanym zespole prac, zabiegów, wysiłków i dążeń, staje się ośrodkiem, około którego z konieczności zaczynają się osadzać i ku któremu zbiegać wszystkie programy i przedsięwzięcia wychowawcze. Nauczyciel coraz to bardziej i lepiej poczyną rozumieć, że jego właściwa rola jest inna, niż dotychczasowa. Przywykli do autokratycznej przewagi nad wychowankiem, skazanym do roli biernego medjum, bezkrytycznie kopującego wzory uznane za skończone i doskonałe, podążającym nieśmiało za przykładem mistrza, — zaczyna widzieć w młodzieży świat swoisty, odrębny i własny, któremu ma tylko w roli kierownika i doradcy umożliwić przyswojenie w postaci żywej tradycji wartości kulturalnych przeszłości pod zasiew nowych twórczych myśli i czynów.

Usamodzielniony, ośmielony, zaradny i świadomy swych zasobów wychowanek, zachęcony i rozgrzany zadowoleniem, płynącym z świadomości uskuteczniionych zorganizowanym wysiłkiem dzieł zbiorowych, rozrastający się wewnątrznie dzięki nieograniczonym możliwościom różnostronnej aktywizacji najbardziej wartościowych pierwiastków swej jaźni, staje się nieocenionym nabytkiem dla każdego rozumnego nauczyciela w pracy szkolnej.

Że samorząd uczniowski, sprzyjając rozwojowi poczucia odpowiedzialności i karności wewnętrznej, zmniejsza w wysokim stopniu potrzebę stosowania kar i rozwiązuje najprościej problem może najkłopotliwszy, poważnym brzemieniem słusznych nieraz zarzutów obciążający dziedzictwo szkoły dawnej, to jest problem autorytetu i dyscypliny szkolnej, — potwierdza doświadczenie, oparte na obserwacji bardzo znamiennych objawów w życiu naszego zakładu.

Bardzo poważna troska samych uczniów, prowadzących pracę samorządową o dobrą opinię szkoły, potęgujący się wpływ starszych, owianych duchem idei samorządowej kolegów na uczniów młodszych, poddających się coraz to łatwiej moralnemu przewodnictwu naprawdę wartościowych jednostek z pośród uczniów starszych, płynąca stąd u ostatnich konieczność ustawicznej czujności i samokontroli, pilne strzeżenie swego autorytetu moralnego ze względu na konieczność dawania dobrego przykładu — przyczyniają się w dużym stopniu do ustalenia opinii, z którą zaczynają się liczyć wszyscy, jakby z jakimś niepisanym prawem, równie silnie zobowiązującym.

Zmniejszenie się, a nawet można przewidzieć brak spraw dyscyplinarnych na konferencjach Rady pedagogicznej dowodzi tego niezbicie. Tak wielkie jest u starszych uczniów zrozumienie swej roli, tak wielkie ubolewanie i tak szczery żal z powodu drobnego nawet wykroczenia obywatela gminy szkolnej, plamiącego dobre imię społeczności uczniowskiej zorganizowanej w samorządzie, tak silna szlachetna ambicja ratowania i obrony honoru szkoły, tak wysoko rozwinięte poczucie odpowiedzialności za stan moranly wszystkich obywateli samorządu szkolnego, że z niekłamną przykrością, z prawdziwym smutkiem rejestrują przedstawiciele zarządu odosobnione wypadki wykroczeń i przewinień wśród młodzieży. — W takich warunkach mówi słusznie Hessen: („Podstawy Pedagogiki“) „winny poddaje się karze bez oporu, bez wewnętrznego buntu, ustępując pod działaniem wszechmocnej opinii, stojącej na straży dóbr ponadosobowych, ustalonego porządku prawnego, którego naruszenie każe widzieć w karze środek przywrócenia zachwianej równowagi moralnej, naruszonej przez występki“.

Jednym z dalszych objawów istnienia samorządu szkolnego w naszym seminarjum, niezaprzeczenie dodatnim, jest rosnące przywiązanie uczniów do szkoły, w której przestają już widzieć instytucję, niczem istotnem z ich wewnętrznem życiem i jego potrzebami niezwiązaną, realizującą jakby swoje własne tylko, oderwane od życia cele, w których obrębie ich własna rola ogranicza się tylko do biernego, formalnego, a nie istotnego spełniania pewnych warunków, od których uzależnione są poza sferę szkoły wybiegające aspiracje i zadania życiowe młodzieży, lecz patrzą na nią jako na swój własny i bliski dom, ośrodek życia, otwierający w porównaniu z bardzo często nieprzyjaznymi warunkami domowymi rozległe pole do wszechstronnego wyżywiania się w samorzutnem organizowaniu najróżnorodniejszych akcji, obfitujących w momenty jedynej w swoim rodzaju satysfakcji.

Wystarczyłoby to jedno przypisać błogosławionemu oddziaływaniu samorządu szkolnego na młodzież, żeby w pełni docenić wychowawczy wpływ tej instytucji na młodzież. Jeżeli, jak to jeden z nauczycieli podniósł na posiedzeniu Rady Pedagogicznej, młodzież zdolna była dla powodzenia imprezy (mowa tu audycji muzycznej, poświęconej twórczości Moniuszki, a zorganizowanej przez samorząd dla blisko 900 osób z pośród młodzieży szkół średnich Białej, Kęt i Żywca) do jaknajdalszych poświęceń i często bez obiadu po kilka razy w tygodniu uczestniczyła w próbach, czyniąc to bez najmniejszego nacisku z zewnątrz i bez uszczerbku w normalnej pracy szkolnej, to nie robiła tego tylko dla szkoły, nie dla dyrektora lub nauczyciela muzyki (bo dyrygentem był uczeń), lecz dla zaspokojenia swych najlepszych i najszlachetniejszych ambicij, w przewidywaniu tego bezinteresownego zadowolenia, jakie czekało ją u kresu wytrwałych wysiłków, zmierzających do urzeczywistnienia dzieła o niezaprzeczonej wartości artystycznej, organizacyjnie i społecznie rzecz biorąc, — posiadającego znaczenie niewątpliwe.

Nie trudno ocenić, — czy i w jakim stopniu samorząd uczniowski może stać się szkołą wychowania obywatelskiego i państwowego młodzieży. Przedewszystkiem dzięki niemu przywyka młodzież do życia zbiorowego, organizacyjnego, w którym zawsze celom ogólnym muszą być podporządkowane cele i aspiracje jednostkowe. Karność zewnętrzną, płynącego z zewnętrznego przymusu, zastępuje karność wewnętrzna, wypływające z uznania konieczności poddania się ogólnemu prawu jako obowiązującej wszystkich normie indywidualnego rozwoju i ładu społecznego. — Budzi się spontaniczne uznanie autorytetu, dobrowolne poddanie się jego zwierzchnictwu, poszanowanie władzy i posłuszne spełnianie jej zarządzeń. Samorząd sprzyja powstawaniu elity społecznej, stwarza warunki wybicia się i ujęcia władzy indywidualnościom silnym i zdecydowanym, zdolnym i ener-

gicznym. Płyńie stąd duże ograniczenie, będące następstwem naturalnego układu sił, ciała zbiorowego, jakim jest sejmik, na rzecz władzy wykonawczej, to jest zarządu, skupionej w rękach uczniów najruchliwszych i najbardziej wartościowych. — To pozorne naruszenie równowagi ustrojowej, będące odbiciem pewnych tendencji polityczno-ustrojowych nie tylko w naszym państwie, jest zjawiskiem bardzo charakterystycznym w życiu naszego samorządu. Czasami przybiera to formy niemal autokratyczne, co w pewnej mierze utrudnia spełnienie postulatu, wysuwanego przez uczniów w ankiecie: zaktywizowania wszystkich uczniów przez wciągnięcie ich do czynnej pracy w samorządzie. Wyliczone objawy, jeżeli dodamy jeszcze do nich rozwijanie poczucia odpowiedzialności za sumienne spełnienie określonej funkcji społecznej przez uczniów, żywy współudział w żywotnych i aktualnych sprawach państwowych przez organizowanie odpowiednich obchodów, świąt, uroczystości i wycieczek według programu samodzielnie opracowanego, z celem przydzieleniem poszczególnych funkcji odpowiedzialnym za ich wykonanie jednostkom lub zespołom (grupom), nie wyczerpują jeszcze tych wszystkich możliwości, jakie w kierunku wychowania obywatelsko-państwowego stworzyć może samorząd uczniowski. Że osiągnięcie spodziewanych korzyści w tym zakresie zależy w pierwszym rzędzie od całej atmosfery wychowawczej szkoły i naczelnej jej idei, prześwietlającej w całokształcie postępowania kierownictwa, nauczycielstwa i młodzieży, — tego nie potrzeba dowodzić.

Pozostaje jeszcze do rozpatrzenia rola sądu koleżeńskiego w samorządzie szkolnym. Sąd koleżeński jako pewna forma samorządu uczniowskiego nie jest czemś nowem, a nawet często urasta on do czynnika dominującego, jeżeli nie jedyne go w systemie oddziaływań tego rodzaju. Może on spełniać zależnie od warunków rolę najrozmaitszą i z różnym też stanowiskiem możemy się spotkać na temat jego potrzeby i wartości wychowawczej.

Mnie pozostaje tylko oświetlić jego rolę w całokształcie samorządu szkolnego w naszym zakładzie. Otóż w statucie naszego samorządu jest on przewidziany. Rzecz jednak znamienna, że od pierwszej chwili stanowi w ramach samorządu instytucję najmniej aktywną. Wartość jej i potrzeba wyraża się raczej w oddziaływaniu negatywnem, gdyż samym faktem swego istnienia działa on w wysokim stopniu hamująco i odstrasza jąco od występków. Bardzo wielka wstrzemięźliwość w posługiwaniu się nim przez samych uczniów da się wytłumaczyć, jak o tem świadczą ich własne wy-nurzenia, różnemi przyczynami. Pierwszą z nich jest wyczuwana przez zarząd z jednej strony pewna jeszcze niedojrzałość do wydawania wyroków w sprawach przerastających siły młodzieży, z drugiej przekonanie o niedostateczności autorytetu sądu, mogącego budzić zupełne zaufanie

w jego obiektywizm i bezstronność, a co zatem idzie poddanie się wewnętrznemu jego decyzjom, dalszą jest niechęć do narażania się innym i do wywoływania niepożądanych konfliktów, starć i fermentów, wreszcie niewiara w siłę egzekutywy sądu, wyposażonego jakoby w niedostateczne środki karne.

Jakkolwiek zatem z przytoczonych powodów sąd międzyklasowy nie kwapi się zbyt ze swymi czynnościami i ściśle biorąc ani jednej sprawy w ciągu swej ostatniej kadencji nie rozstrzygnął, a zarząd główny wołał w poszczególnych wypadkach drobnych wykroczeń ograniczać się do bezpośredniego załatwienia spraw w drodze administracyjnej, samą groźbą swego wkroczenia wywoływał poprawę, a stanowiąc nadto instancję apelacyjną od orzeczeń władz administracyjnych w opinii członków samorządu uchodzi za gwarancję demokratyczną i środek przeciw ewentualnej samowoli zarządu.

Możnaby jeszcze postawić pytanie, czy potęgujące się samopoczucie swych sił, wartości i rozszerzające się w sposób naturalny w miarę wzrostu agend i funkcij samorządu — dążenie do opanowania dalszych jeszcze dziedzin w życiu szkolnym — musi z konieczności doprowadzić do szkodliwego przerostu jego prerogatyw, do przekroczenia kompetencji, a tem samem usunięcia zupełnego w cień autorytetu szkoły jako urzędowego czynnika wychowawczego, jednym słowem do zupełnej autonomji z wykluczeniem heteronomji autorytetu pozasamorządowego. Pytanie to narazie zostawiam bez odpowiedzi, sądząc jednak, że o ile samorząd uczniowski nie sprzeniewierzywszy się w niczem swemu podstawowemu założeniu, o ile nie wyjdzie poza obręb swoistych potrzeb, dążeń i ideałów młodzieży, nie grozi mu zwyrodnienie i hipertrofia funkcij. Toteż słusznie mówi Hessen („Podstawy Pedagogiki“ str. 177), że rozwiązywane przez samorząd zagadnienia powinny być zagadnieniami samej młodzieży. Albowiem tylko w rozwiązywaniu przez nią wysuwanych i dostępnych jej zagadnień może rosnąć i rozwijać się ku wolności osobowości poszczególnego młodzieńca. Zagadnienia te mogą być prostsze lub bardziej złożone, ponieważ jednak życiem, które samorząd ma kształtować, jest życie młodzieży, więc zagadnieniami temi powinny być zagadnienia młodości, jej „kultury“. Ale właśnie dlatego samorząd szkolny musi pozostać samorządem młodzieży, a nie zamieniać się na zarządzanie szkołą“.

Pozostaje nakoniec jeszcze do rozważenia pytanie, czy organizacja samorządu ogólnie-szkolnego — prowadzi nieuchronnie do hodowli jednostek kierowniczych, energicznych i ruchliwych, chociaż nie zawsze naprawdę wartościowych — kosztem uspienia czujności masy i jej zupełnej bierności, czy w ramach tej formy organizacyjnej samorządu uczniowskiego dojść musi z czasem do wykolejenia i megalomanji jednostek produkujących

w pracy samorządowej, do osłabienia odpowiedzialności zbiorowej przez przerzucenie jej na barki nielicznej garstki wybrańców, w ostatecznym wyniku do biurokratyzowania, rozłamu na zwalczające się obozy i rozdarcia wewnętrznej spójności, a co za tem idzie, — do zupełnej dezorganizacji, upadku lub w najlepszym razie nędznej wegetacji — początkowo świetnie się rozwijającej instytucji?

Otóż — nie przeczę, że niebezpieczeństwo takie i to poważne istnieje, ale nie sądzę, żeby nie można było mu zapobiec i żeby z obawy przed niem należało uznać instytucję samorządu szkolnego za zdecydowanie szkodliwą.

Przedewszystkiem trzeba się liczyć z tem, że na zasadzie prawa biologicznego i socjologicznego jednostki wyposażone w większą energję kinetyczną i zdolności organizacyjne, będą miały zawsze w życiu społecznym przewagę nad jednostkami nieraz intelektualnie i moralnie stojącymi wyżej, ale aspołeczniemi, kontemplacyjnymi, żyjącymi bardziej życiem refleksyjnym, wewnętrznym. Przy wysokich walorach swej osobistej wartości mogą posiadać braki, które pozytywną i twórczą pracę w zbiorowości ludzkiej im wręcz uniemożliwią. Ambicja, współzawodnictwo, żądza władzy i panowania, — choćby uszlachetnione kulturą i współżyciem — nie przestaną być nigdy najsilniejszymi motorami ludzkich czynów. Obawa przesadna przed pominięciem, zepchnięciem w dół i pomniejszeniem poczucia osobistej wartości u ogółu członków samorządu, przeciwstawiająca się wszelkim formom scentralizowania funkcyj samorządowych w jednym organie naczelnym — uniemożliwiłaby ujęcie życia samorządowego młodzieży — z zachowaniem jego swoistego charakteru — w ramy pewnego koniecznego w każdej organizacyjnej pracy zbiorowej — programu, porządku i planu, unicestwiłaby wszelki realny, na większą skalę zakrojony czyn zbiorowy, którego idea, kierunek i rozmach będą zawsze uzależnione od rozumu, siły przekonania i woli górującej indywidualności lub nielicznej stosunkowo elity.

Uznanie tego faktu nie jest jednoznaczne z zupełnem przekreśleniem tego olbrzymiego zbiornika potencjalnych energii, walorów i zdolności indywidualnych wszystkich uczniów, którym samorządność szkolna może i powinna dać sposobność ujawnienia się, dojścia do głosu i zaważenia na jakości życia samorządowego. Każdemu rozumnemu wychowawcy nasunie ono przeróżne formy zaktywizowania biernością i zobojętnieniem zagrożonych „szaraczków“, których zresztą przed tem niebezpieczeństwem nie zdołałyby uchronić całkowicie i inne łagodniejsze formy samorządu klasowego i międzyklasowego.

Wskazując zresztą na powyższe niebezpieczeństwo nie możemy jednak z drugiej strony niedoceniać tych niezaprzeczonych korzyści w zakresie

wychowania obywatelskiego i państwowego, które jedynie ta forma organizacyjna samorządu szkolnego może w całej rozciągłości zapewnić.

A zresztą niebezpieczeństwa czają się w każdym przedsięwzięciu wychowawczem, i to tem większe, im śmielsze jest ono i bardziej odległe od utartych szlaków, nie znaczy to jednak, by przy umiejętnem i ostrożnem wprowadzaniu go w życie nie można było ich zażegnać. Wszystko zależy od „człowieka“, tego zaś „człowieka“ rozwijać w wychowanku jest pierwszym i naczelnem zadaniem samorządu.

W świetle zaś realizowania tego ideału do właściwej miary dadzą się sprowadzić różne mniej lub więcej groźne niebezpieczeństwa spaczenia podstawowej idei samorządu uczniowskiego.

Bez wiary zaś w człowieka, bez wiary w dobre pierwiastki natury ludzkiej — nie radziłbym nikomu przystępować do organizowania samorządu szkolnego, kryjącego w sobie istotnie niezliczone „wilcze doły“ i pułapki, w których może ugrząźć beznadziejnie — wszelka niezręczna i nieumiejętna próba przeszczepienia z zewnątrz na grunt nieprzygotowany tej jeszcze wątlej, o tak swoistej budowie i utajonym kwiecie rośliny, skazanej w zetknięciu się z surowym klimatem nieprzychylniej atmosfery szkolnej na zwiędnięcie i zmarnienie niechybne.

*E. Türschmid.*

## 166.

### OGŁOSZENIA.

#### KSIĄŻKI NADEŚLANE:

- Stanisław T y n c i Józef G o ł ą b e k. Przewodnik metodyczny do czytanek polskich. Dla III. oddziału szkoły powszechnej. Książnica-Atlas. Lwów — Warszawa 1932.
- Stanisław T y n c i Józef G o ł ą b e k. Czytanki polskie. Dla III. oddziału szkoły powszechnej. Książnica-Atlas. Lwów — Warszawa 1932.
- Stanisław I r z y k. Dzienny rozkład materiału naukowego. Dla oddziału III. i IV. szkół powszechnych. Książnica-Atlas. Lwów — Warszawa 1932.
- M. T u l l i u s C i c e r o. Divinatio in Q. Caecilium De Signis. Opracował Jan Szczepeński. Książnica-Atlas. Lwów — Warszawa 1932 r.
- Michał H a l a u n b r e n n e r. Ćwiczenia praktyczne z fizyki w szkole średniej. Mechanika. Akustyka. Książnica-Atlas. Lwów — Warszawa 1932.
- Dr. Stanisława N i e m c ó w n a. Kraków. Krajoznawstwo. Część I. i II. Książnica-Atlas. Lwów — Warszawa 1932.
- Władysław S e m k o w i c z i Czesław N a n k e. Szkolny atlas historyczny. Cz. II. Dzieje średniowieczne i nowożytne. Książnica-Atlas. Lwów — Warszawa 1932.
- T Ś l i w i ń s k i. Organizacja szkolnictwa w Polsce współczesnej. Książnica-Atlas. Lwów — Warszawa 1932 r.